

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **13 gr.**


Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Zasady konkordatu.

Dokoła pożyczki amerykańskiej. - Możliwość wojny między Ameryką a Japonją.

Haniebne wymuszanie zeznań przez policję.

O POWOŁANIE MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO CZYNNEJ SŁUŻBY W ARMII.

Warszawa, 17 lutego. (Pat.). Sejmowa komisja wojskowa obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych. M. i. pos. Załuska podkreśla, że organizacja naczelnych władz wojskowych powinna być ściśle dostosowana do naszych warunków prawnych (konstytucji) i realnych (wrogów). Mówca nie uważa za wskazane, oznaczenie w ustawie obsady naczelnego wodza i to oznaczenie na lat kilka czy kilkanaście przed wybuchem wojny. Pos. Lieberman oświadcza się w imieniu swego stronnictwa za natychmiastowym ustanowieniem instytucji generalnego inspektoratu armii i powołania na odpowiednie stanowisko b. naczelnika państwa, marszałka Piłsudskiego. Mówca stwierdza, że w sprawie omawianego projektu ustawy nie rozstrzygają w klubie PPS. względy personalne ale wyłącznie rzeczowe. Dalsze obrady odroczone do 18 bm.

JUŻ WKRÓTCE ROZPOCZNIE SIĘ RUCH BUDOWLANY.

Warszawa, 17 lutego. (AW.). „Kurier Czerwony” donosi, że wszelkie roboty budowlane po odpowiednim przygotowaniu rozpoczną się w czerwcu. —

ZA PRZYKŁADEM UMIŃSKIEJ.

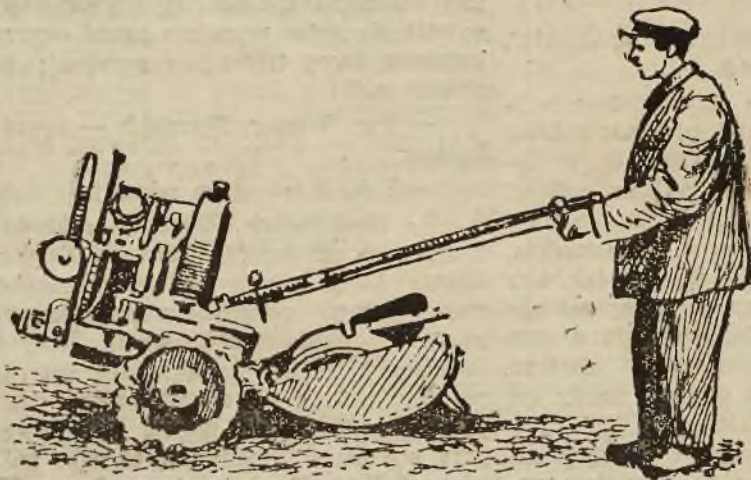
Wiedeń, 17 lutego. (Pat.) „N. Fr. Presse” z Paryża: Pod wpływem procesu Umińskiej wydarzył się w Paryżu podobny wypadek. Niejaka panna Levassoy zastrzeliła swoją siostrę, która chorowała beznadziejnie na gruźlicę. Sprawczyni oddała się sama w ręce władz i oświadczyła, że czynu dopuściła się na wyraźne życzenie chorej.

Sądzą, że sprawczyni jest niepoczytalna.

Postęp uprawy rolnej od biblijnego wielbłąda do pługa motorowego.



Któżby pomyślał, że obie te ryciny zdjęte zostały niemal w tym samym dniu? — Czy ów Arab, uprawiający rolę zapomocą pługa, zaprzężonego w wielbłąda, nie symbolizuje tradycji? A jednak ileż jest powodów, aby zaprzestać definitywnie uprawy roli tym archaicznym sposobem! Bo nowy pług motorowy, który widzimy na drugiej rycinie, posiada wszelkie warunki do idea'nej i szybkiej pracy, zaopatrzony jest w motor o sile 7 koni parowych. Używanie jest bardzo łatwe. — Raz wprowadzony w ruch pług pracuje niezwykle sumiennie, wyrzucając skiby na głębokość 3 do 25 centymetrów, a na szerokość 55 do 75 centymetrów. W ciągu dnia może przeorać 200 metrów kwadratowych.



Z dzielnic niewyzwolonych.

Przysposobienie wojskowe Prus.

(Od własnego korespondenta wschodnio-pruskiego).

Olsztyn, w lutym 1925.

Międzynarodowa Komisja kontrolująca już niejednokrotnie miała sposobność stwierdzić złą wolę Niemiec w wykopaniu przepisów Traktatu Wersalskiego pod względem rozbrojenia. Lecz to, co stwierdzono, jest kroplą w morzu uchybień ze strony Niemiec, które znakomicie potrafią zatuszować wszelkie niestosowanie się do przepisów przyjętych i obojętne prawo, zbrojąc się całą siłą państwa celem „świętej wojny odwetu“ na odwiecznych wrogach Francji i Polsce.

W żadnej prowincji idea odwetu nie płonie tak silnie, jak w Prusach Wschodnich, skąd na całą Rzeszę rozchodzą się ogniste odezwy w obronie niemieczyny przed „zagrożającą ze wschodu falą słowiańską“ i gdzie mieszczą się wszystkie centrale antypolskich poczynań. Prusy Wschodnie są tym arsenałem, który uzbudzić ma cały kraj do walki na śmierć i życie.

Najglówniejszym faktorem uzbrojenia narodu jest przysposobienie wojskowe którym zajmujemy się tu pokrótce ku uwadze i przestrodze narodowi i rządowi polskiemu i ku naśladowictwu, zwłaszcza, że przepisy międzynarodowe nie stoją w Polsce w niczem na przeszkodzie, a gdzie pole to wiele jeszcze pozostawia do życzenia.

Jak wiadomo, Traktat Wersalski znosi powszechną obowiązkową służbę wojskową

i stanowi, aby armia niemiecka w liczbie ściśle określonej mogła być utworzona i rekrutowana na drodze dobrowolnego zaciągu. — Postanowienie to jest dla Niemiec bardzo przykre i niewygodne i dlatego szeroko na zebraniach i w prasie omawiane i, śmiało rzecz można, w praktyce bardzo słabo replektowane.

Jednak powszechna obowiązkowa służba wojskowa przed wojną wykazała duże braki, które obecni specjaliści w tych sprawach, tj. nacjonaliści pragną usunąć.

Przedwojenny obowiązek służby był ciężarem i jako taki był uważany przez łwią część narodu. Może dobry okazałby się na wojnę krótką, nigdy jednak długą. Istniało za wiele możliwości uniknięcia go.

Powszechnemu obowiązkowi obrony kraju brakowało pozytywnego uzupełnienia, prawa obrony. Wiele mówiono w ostatniej wojnie o wolności i tak doszło do tego, że wprawdzie wszyscy mieli równe prawa, lecz że ci tylko mogli je wykonywać, którzy pozostali w domu. Żołnierz bronił na froncie ojczyzny i umierał śmiercią bohaterską, pozostali w kraju zaś gospodarczym zarabiali pieniądze, a w parlamencie psuli to, co zdziałali żołnierze. Stał się wypływa wniosek nacjonalistów zmienienia systemu. Ma to wyglądać tak:

Obowiązek obrony i prawo obrony stanowią razem niemieckie prawo obywatelskie,

t. zn. każdy mężczyzna jest moralnie zobowiązany stawić się na 1 do 2 lat bezpłatnie do dyspozycji państwa.

Państwo zaś musi dbać o to, aby on mógł spełnić ten obowiązek. Po spełnionym obowiązku służby otrzyma prawo obrony, równo znaczne z prawem obywatelstwa. Wówczas uzyska czynne i bierne prawo wyboru do ciał ustawodawczych i urzędów publicznych. Obowiązek służby wojskowej nie ma stanowić więcej przymusu, lecz jest moralnym obowiązkiem obywatela.

Kto się nie wywiąże z tego obowiązku, traci prawo obywatelskie. Jeden ważny szczegół jeszcze dodają nacjonaliści jako „zyczenia godne“. Te najwyższe prawa dane mają być tym, którzy są niemieckiej krwi. Kto jest obcej krwi i rasy, a pragnie przebywać w Rzeszy, musi się postarać o prawo pobytu drogą prosby; przynależą mu prawa gościnności, nigdy zaś prawa obrony i obywatelskie. Kto te chce nabyć, musi bezwzględnie przyznać się do rasy germańskiej.

Nie będę dłużej zastanawiał się nad tą kwestią, niewątpliwie teoretyczną, która jednak, jak inne jej podobne, stanowi tło utrzymania ludności w ciągłej urwadze na sprawy przysposobienia wojskowego. Zagranicy zaś jako czysto teoretyczna ma mydlić oczy i odwrócić uwagę jej od faktycznego zbrojenia się narodu niemieckiego.

Myliliby się bowiem ten, kto by chciał twierdzić, że Niemcy są rozbrojone i nie zbroją się. Już pobieżna obserwacja uczy inaczej. Wprawdzie stałe rządowe wojsko (Reichswehr) nie liczy więcej, niż przepisuje Traktat, t. j. sto tys. ludzi. Lecz Traktat przepisuje

33

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

O godzinie dziesiątej Wik usłyszał, że ktoś dobiera klucz do jego celi. Po chwili stanął w drzwiach klucznik, a z nim konwojent więzienny.

— Pana Skarskiego wzywa prokurator, krótko zawiadomił klucznik.

Wika wyprowadzono na podwórze więzienne, poczem umieszczono go wraz z kilkoma innymi więźniami w karetkę, której drzwi dokładnie zamknięto. Za pół godziny znalazł się Skarski w pałacu Paca. Widząc schody i westybul sądowy zawałony publicznością, Wik podniósł wysoko kołnierz palta tak, aby w nim schować całą twarz, kapelusz zaś nacisnął głęboko na oczy, bojąc się, że w tym mrowisku klienteli sądowej może spotkać kogoś znajomego. Gorące wypieki paliły mu twarz, szedł jak po rozpalonej blasze.

— Panie, nie tak prędko! — upominał go konwojent, nie mogąc za więźniem nadążyć.

Wreszcie Wik dobiegł do poczekalni gabinetu prokuratora.

Prokurator Gliński w pierwszej chwili nie poznał Wika, tak bardzo był wymizerywany i schorowany. Długą chwilę wpatrywał się musiał Gliński w twarz więźnia, zanim odnalazł w nim podobieństwo do Wiktora Skarskiego w salonach Kleskich. Tamten, w doskonale skrojonym fraku, pewny siebie, a ten nieśmiały, wyczerpany, ledwie utrzymujący się na nogach, zaniedbany, od tygodnia chyba nie golony. Była chwila, w której Glińskiego ogarnęło współczucie dla Skarskiego, ale była to tylko chwila przełotna, bo w myślach Glińskiego znowu odżył tamten Skarski, szczęśliwy rywal o względy pani Haliny. Wzija uścisku i pocałunku zarysowała się znów wyraźnie przed oczyma prokuratora. Oczy Glińskiego przybrały odbłask zimnej stali.

— Pan Wiktor Skarski? — spytał prokurator.

— Tak, ja, — cicho odpowiedział Wik.

— Prokuratura Państwa oskarża pana o zbrodnię morderstwa bankiera Karola Mertingera, którą pan popełnił w ten sposób, że dnia 9 lutego pchnięciem noża zamordował go pan w garderobie kabaretu „Złoty Ptak“. Zaznaczam z góry, że jako oskarżonemu, wolno panu uchylić się od odpowiedzi na moje pytania, wolno panu mówić nieprawdę, ale przy wymiarze kary będzie to panu policzone jako okoliczność obciążająca. Czy przyznaje się pan do czynu zbrodniczego?

— Nie!

Oczy Wika zaczęły zdradzać jakiś niezwykły upór, — wyraz jego twarzy wskazywał na powrót energii. Po chwili Wik podniósł do góry głowę, wpatrzył się prosto w oczy Glińskiego i wolno, stanowczo i dobitnie powtórzył:

Ni-ko-go nie zamordowałem.

Gliński uśmiechnął się.

— Czy dnia 9 lutego, tj. w dzień popełnienia morderstwa był pan za kulisami w kabarecie?

— Tak, byłem.

— Co pana skłoniło do tego?

— Zakład z kolegą, że dowiem się, kim jest czerwony błazen?

— Czy mógłby mi pan wynieść nazwisko tego kolegi?

— Nie!

— Nie?... to dziwne..., lecz mniejsza o to. A czy ten kolega nie nazywał się przypadkiem Karol Mertinger, bo postronnie dowiedzieliśmy się, iż zamordowany z kimś się o coś założył?

— Karola Mertingera znalazłem tylko z widzenia, a nie osobiście, więc żadnych zakładów z nim robić nie mogłem.

(C. d. n.)



aby zaciąg podoficerów i żołnierzy dokonywał się na przeciąg 12 lat bez przerwy, a liczba ludzi, opuszczających służbę przed upływem terminu nie powinna rocznie przekroczyć pięciu proc. całego składu liczebnego. Ma to uniemożliwić wyćwiczenie rezerw. — Lecz przepis ten ani w części nie jest stosowany. —

Dalej stanowi Traktat, że oficerowie, którzy należeli poprzednio do jakiegobądź formacji armji i nie będą zatrzymani w jednostkach, których zachowanie jest dozwolone, nie powinni brać udziału w żadnym praktycznym i teoretycznym ćwiczeniu wojskowym. Wbrew temu oficerowie rezerwy należą wspólnie z oficerami czynnymi do przeróżnych stowarzyszeń wojskowych, gdzie odbywają się nie tylko wykłady teoretyczne, lecz także praktyczno-terenowe ćwiczenia. Co się dotyczy zaś b. oficerów - lotników, których formacje zostały w myśl Traktatu zniesione, to służą oni w lotnictwie cywilnym, które w jednym dniu można zamienić na wojenne.

Wszelkiego rodzaju stowarzyszenia i zakłady naukowe, bez względu na wiek swych członków, nie powinny zajmować się według brzmienia Traktatu żadnymi sprawami wojen-

nymi. W szczególności zabronione im jest uczyć lub ćwiczyć swych członków w sztuce lub posługiwaniu się bronią wojenną. Towarzystwa te i zakłady naukowe nie powinny mieć żadnej łączności z ministerstwem wojny i z żadną inną władzą wojskową.

Artykuł ten, zamiast zapobiedz, pobudził te towarzystwa i zakłady do zajmowania się sprawami wojskowymi. Nie ma miasta w Prusach ani większej wsi, gdzieby nie ćwiczone w niedziele i święta. Potworzyły się specjalne związki (Stahlhelm, Wehrwolf, Kokarde, Jung-Orden, Artillerieverein itd.) zajmujące się wojskowym przysposobieniem młodzieży i żadne prawo międzynarodowe nie może temu zapobiedz.

Na czele tych stowarzyszeń z reguły prawie stoją oficerowie czynni, a ministerstwa popierają je finansowo.

Niemcy już dziś, a tem więcej za lat kilka będą w stanie bez powszechnej służby wojskowej wystawić milionowe wzorowe armie, które znów mogą trzymać w szachu pół świata. —

O tem powinny pamiętać państwa ościenne, a nade wszystko Polska.

KOSTÓR.

Szpieg czeski pod osłoną dyplomat.

ORYGINALNE OBLĘŻENIE POSEŁSTWA CZECHOSŁOWACKIEGO W BUDAPESZCIE. — REKLAMOWAŁO ONO NIEBEZPIECZNEGO SZPIEGA JAKO SWEGO RADCĘ LEGACYJNEGO.

(Własna korespondencja „Wieku Nowego“).

Budapeszt, w lutym.

Jak doniósł nasz korespondent praski, węgierska policja polityczna odkryła niebezpiecznego międzynarodowego szpiega, nazwiskiem Hladisz-Dobernik. Jak się pokazało, jest on za szpiegostwo poszukiwany także przez policję polską. — Dobernik, z pochodzenia Czech, ma ukończony uniwersytet i władza doskonale pięciu językami. — Poczuwszy, że policja węgierska chce go aresztować, uniknął do tutejszego poselstwa czechosłowackiego, by sobie w ten sposób zapewnić „ekste rtorjalność“. Wobec tego rząd węgierski zwrócił się drogą dyplomatyczną do Pragi, podkreślając, że chodzi tu o zwykłego przestępcę, skazanego przez sądy. Rząd czeski zwleka z odpowiedzią, co w prasie węgierskiej wywołało ostre ataki na węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych, —

które dopuściło, że czeski szpieg pod nosem władz kpi sobie z pościgu. Dzienniki domagają się ujęcia zbiega nawet w poselstwie czeskim, przypominając, że Hladisz jest prawdopodobnie tym samym szpiegiem, który ujęty przed kilku laty został uwolniony, gdyż poselstwo czeskie wylegitymowało go jako swego — radcę legacyjnego!

Tymczasem tajni ajenci obstawili cały budynek poselstwa, poddając wszystkich wchodzących i wychodzących ścisłemu badaniu, co wywołuje wiele niezadowolenia, zwłaszcza, że w tym samym budynku mieści się także poselstwo austriackie, odwiedzane przez mnóstwo interesentów.

Końca tego oryginalnego „dyplomatycznego oblężenia“ szpiega oczekują z ogólnym zacięciem. —

G. P. U.

IV.

Obrazki z czerwonej Rosji.

(WYGLĄDZANIE I PRZESYCANIE — DWA SYSTEMY ŚLEDZTWA. — KOŁO MILCZENIA I ZAPOMNIENIA. — PRÓBY PRZERWANIA GO. — SZCZĘŚLIWY TRAF, KTÓRY ZAWSZE PODSUWA PAPIER I OŁÓWEK. — MEMORJAŁY DO DZIERŻYŃSKIEGO. — LISTY, KTÓRE DOCHODZĄ ALE POZOSTAJĄ BEZ ODPOWIEDZI. — ZABÓJCZA LITERATURA. — ODPOWIEDZI NA PYTANIA, KTÓRYCH NIKT NIE POSTAWIŁ. — SYSTEM KURACJI TUCZNEJ. — POWITANIE STAREGO PRZYJACIELA. — PAPIEROSY „GOSBANC“. — KAWA KOMPLET. — KONTRREWOLUCJA, SPEKULACJA, SZPIEGOSTWO EKONOMICZNE. — PIĘĆ PRZESŁUCHAŃ DZIENNE I PO DWA W NOCY. — NAGŁA CISZA. — ZNOWU PAPIER DO PISANIA I POKUSA. — NAGLE UWOLNIENIE. — PRAWDZIWIY POZATEK MANJI PRZEŚLADOWCZEJ).

(Dokończenie.)

„Ale pan w bluzie robotniczej jest niewyczerpany w uprzejmości.

— To przecie rano, pewnie napiłibycie się kawy. — Naciska guzik od dzwonka przy biurku. „Kofiej komplet!“ rzuca rozkaz w uchylające się drzwi. Po chwili żołnierz wnosi na tacy, nakrytej czystą, piękną, serwetką, cały serwisik. Jest imbryk z gorącą kawą, obok filiżanka z mlekiem. Na talerzyku kryształowym smaczne białe bu-

Więzień głodny jak wilk. Od wczoraj jeszcze czuje smak rybnej zupy z czarnymi oczyma i miękkiego, na pół surowego czarnego chleba. — Latwiej ratusz lwowski od jednego rozpędu przeskoczyć, niż odmówić wypicia takiej kawy z buleczkami, z masłem i konfiturami. — Więc więzień nalewa sobie kawy. Z początku usiłuje zachować spokój i jeść powoli, lecz z każdym kęsem bułki i każdym łykiem kawy potęguje się w nim żarłoczność. Zaczął dziobiąc, jak ptaszek

a skończył, żrąc jak krokodyl. Zapalił jeszcze jednego papierosa i czeka.

Pan w bluzie spojrzał nań dobroliwie, tylko jakoś dziwnie zamigotały szkła w binoklach na jego nosie. Nagłym ruchem odsunął się z krzesłem od stołu i rzucił: krótko, głośno i groźnie jak grzmot:

— Więc to kontrrewolucja, co!

Gość z kawą w żołądku i papierosem w ustach zgłupiał.

— Jaka kontrrewolucja?

Lecz pan w bluzie już znowu uśmiecha się serdecznie.

— Ach nic nie. Człowiek taki roztertargiony. Naturalnie, znowu psiakrew pomieszałem. Bo my tu mamy — widzicie, doniesienie, żeście pięć futer sprzedali. Spekulacja?

— Nigdy nie sprzedałem ani jednego futra — odpowiada więzień już z uczuciem ulgi, bo co spekulacja to zawsze nie kontrrewolucja.

Nie sprzedaliście — mówicie. To dobrze, to bardzo dobrze. My tu zaraz napiszemy i sprawa skończona.

Pisze. Nagle w połowie słowa przerywa, — wstaje, prostuje się, wyraz jego twarzy staje się nieublagany. Więzień mimo woli wstaje także. Przez chwilę patrzy na siebie. Jeden przerażony, zdumiony, nie pojąć nie mogący. Drugi ponury, — złowieszczy ze złości błyskami w oczach.

— Ale raport o stanie testu metalowego do poselstwa włoskiego — toście towarzyszu pisali! To już naprawdę prawda! — pan w bluzie cedzi słowo za słowem, —

Więzień, jakby mu nogi podcięto opuszcza się bezsilny na krzesło i milczy.

— No, nie ma się tu co po krzesłach rozwałać. Wstać i odpowiadać — ryczy już pan w bluzie. —

Więzień wstał, ręce mu drżą. W głowie zamęt. Teraz już nic nie wie, ani rozumie. Widzi tylko jakąś sieć pogmatwaną przed sobą, która spada mu oto na głowę, omotała ręce i nogi.

— Wy każetsa ustali! Zdaje się, żeście zwyciężeni — znowu łagodnie brzmi głos pana w bluzie. — To nie, to przerwiemy i tak wstępne śledztwo dało mi wiele materiału i potwierdziło moje przypuszczenia.

Odwraca się do biurka, dzwoni. „Konwoir!“ rzuca w uchylone drzwi.

Wszedł żołnierz. Więzień ogłupiały wyszedł z pokoju. Znowu kołując po kurytarzach, schodach i dziedzińcach, dotarł do celi. Ledwie usiadł na pryczy i podparł głowę na dłoniach, aby znaleźć przecie jakiego wyjście z labiryntu, w który go tak nagle wtrącono, gdy znowu klucz w zamku chrzęści, znowu głowa dozorecy w drzwiach i znowu pada jego nazwisko z dodatkiem „na dąpros!“ —

Pięć razy jednego dnia prowadzono go do przesłuchania i z powrotem. W nocy zbudzono go dwa razy. Znowu prowadzono. Po dwóch tygodniach takich przesłuchań więzień już na pół obłąkany został nagle pozostawiony w spokoju. Minał dzień, drugi, trzeci. Nie wołano go na badanie. Cóż znaczy teraz to milczenie? Lecz oto nowy współlokator celi, który przed dwiema godzinami przybył dopiero, zaczyna wydkbywać różne skarby, które udało mu się ukryć przy rewizji w kantorze Owanicowa. Jest tam nożyk składany, papierosy, pudełko zapalek, jest także arkusz papieru i ołówek. Wszystko starymnie schował z powrotem do buta. Tylko papier zostawił, jakby przez zapomnienie.

Leży ta biała kartka na pryczy, kluje w oczy nieszczęśliwego więźnia. Napisać do dobrego pana w bluzie, Michała Piotrowca, czy nie napisać. — Lecz z jakiejś niestarganej jeszcze komórką w mózgu płynie ostrzeżenie, nie pisz. Więc nie pisze. Rzuca się na prycze, zamyka oczy i słucha, jak wesz zabiera się na jego karku do kolacji. —

Zapadła noc. Współlokatorowie leżą już na pryczach, gdy znowu otwierają się drzwi, — tym razem szerzej. Dozorcę wchodzi w nie cały i

KOPERNIK

Wielkie epokowe arcydzieło filmowe w 12 akt. w twórnicy Loew Metro w Ameryce — p. t.

CZTERECH JEŹDZCÓW APOKALIPSYPrzedstawiające z całym realizmem grozę huraganu wojennego, którego okropność przeżywalimy. W gł. rolach **Alice Terry i Rudolf Valentino**. Początek w Koperniku o g. 3:30, w Marysience o 4**MARYSIENKA**

Wielkie epokowe arcydzieło filmowe w 12 akt. w twórnicy Loew Metro w Ameryce — p. t.

głosem mniej twardej niż zwykle powiada a nie krzyczy:

— N. N. z rzeczami do miasta!

Nie wiadomo, dlaczego się zaczęło, nie wiadomo, dlaczego się kończy. Nasz więzień zrywa się i gorączkowo zwija swój koc i poduszki. — W głowie ma tylko szum jakis — wolność!

Jak długo ona potrwa ta wolność, którą to może odgadnąć. Na razie wraca. Niech będzie pozdrowiona!

Tym razem skończyło się to jak po maśle. Ostatecznie Michał Piotrowicz jednak nie ugał. — To jednak było jakieś nieporozumienie. Zresztą

któ go wie. Może to tylko manewr dla uzupełnienia śledztwa. Przecie i na wolności będą go pilnowali. Może ma szesnosc. A może to tylko mania prześladowcza wjechała oto w tej chwili do tej zniekanej głowy, aby jej już nie opuścić do końca życia...

W każdym razie wypadek rzadki. Bo z tych cel i dziedzińców nie wychodzi się zwykle tak prosto. **Widz.**

HERBATA RIEDLA 249**Zemsta starca.**

(?) Gazety wiedeńskie donoszą o wstrząsającym wypadku. Małżonkowie Ziehrer, zamieszkałi w dzielnicy robotniczej w Wiedniu, oboje zajęci w fabryce (on na razie bez pracy z powodu lokautu) pobrali się przed dwoma laty i mieli półtoraroczną, prześlizną córeczkę, którą ubóstwiali. Niedawno temu przyjęli z łaski staruszka siedmiesięcioletniego Seidlera, który za to, że otrzymał u nich kąć ciepły, obiecał dopilnować w domu dziecka.

Nie wiedzieli o tem Ziehrerzy, że Seidler popełnił kiedyś morderstwo, za które o siedział 25 lat w więzieniu. Był to przykry starzec, ale zdawał się lubić dzieci, więc mu przebaczałi niejedną przykrość.

Przed tygodniem starzec wszczął z Ziehrerem kłótnię o to, że naruszyli jego oszczędności, które miał ukryte w swojej starej cytrze.

Okazało się jednak, że z pieniędzy nie brakowało. Ziehrerowa wykryła je, lecz złożyła tam, gdzie przedtem leżały. Starzec był jednak zły, że kryjówka się wydała a przytem wyszło na jaw, że nie jest taki biedny i mógłby za swoje pieniądze kupować sobie jedzenie.

Dobę stosunki między Ziehrerami a starcem już się nie dały nawlizać. Ale starzec nadal pozostawał u nich i zajmował się dzieckiem, gdy oboje wychodzili do pracy zarobkowej.

Dnia 12 bm. polecili Ziehrerzy starcowi, aby zaniósł dziecko do babki na noc, ponieważ wróć dopiero za dwa dni.

Nad wieczorem wyszedł Seidler z dzieckiem i zamiast zanieść je do babki, wrzucił z mostu do kanału dunajskiego. W godzinę później sam zameldował na policji o popełnionej zbrodni.

Kedy w dwa dni później wrócili Ziehrerzy i dowiedzieli się o tem, co się stało, rozpacz ich nie miała granic. Donoszono im teraz z różnych stron, kim właściwie był ten starzec, któremu powierzyli, co mieli najdroższego. Było już zapóźno.

Seidler oświadczył na policji, że wrzucił dziecko do wody, aby się zemścić na Ziehrerach. Badał go lekarz policyjny i stwierdził, że człowiek ten zrobił na nim wrażenie zupełnej demencji.

Walka witosika z Sądem.

DWUKROTNA OBRAZA SĄDU PRZEZ PUPILKA PIASTOWCÓW. — W WITOSIE ŹRÓDŁO ZUCHWAŁSTWA PRACOWNIKA PAŃSTW. — OPINIA PUBLICZNA I SEJM MUSZA WKROCZYĆ. WITOSIK BOHATEREM KOLEJNYM.

Pisząc o terrorze Piastowców na Min. Kolei i na Krak. Dyrekcję kolej., wspomnieliśmy o tem. Ż witosowy pupilka, głośny już dzisiaj Trybus z Rzeszowa, miał podczas rozprawy dyscyplinarnej w Dyrekcji kolei w Krakowie poważnie ubliżyć rzeszowskiemu Sądowi. Ile jest na tem prawdy, wiedzą najlepiej naoczni świadkowie, t. j. członkowie Komisji dysc. z przewodniczącym Drem Świągostem na czele, ale że coś na rzeczy być musiało, świadczy następujący fakt:

Oto ów rzeszowski don—kloch kolejowy wniósł niedawno prośbę do p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zupełne wybielenie go z powodu dwa wyroków rzeszowskiego Sądu, z których jeden skazywał Trybusa na 2 dni aresztu bez zamiany na grzywnę, drugi natomiast Sądu Apellacyjnego, zmieniał areszt na karę pieniężną za oszczerstwo, rzuczone na osobę kontrolora ruchu Welfelda. W rzezonem więc podaniu do p. Pre-

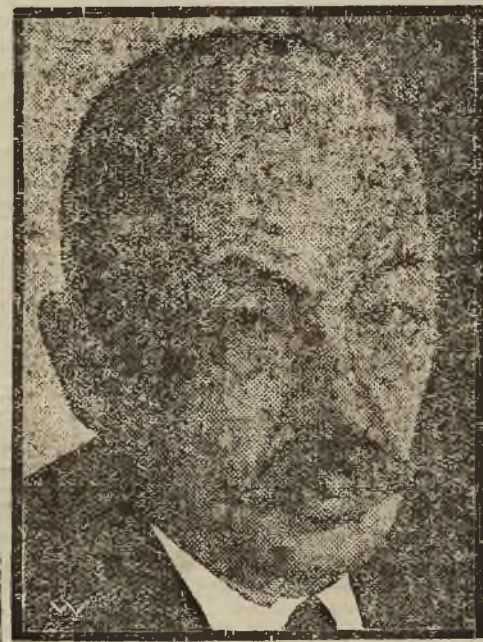
zydenta Trybus ponownie ubliżył Sądowi w Rzeszowie, tak, iż Sąd rzeszowski wystąpił z tego powodu ze skargą przeciwko Trybusowi. Sąd rzeszowski dowiedział się o tem przy sposobności zażądania przez Warszawę odnośnych aktów sądowych celem rozpatrzenia prośby Trybusa do p. Prez. Wojciechowskiego.

Jak wypadnie teraz zatarg Trybusa z Sądem, którą to odgadnie? W każdym razie grozi Trybusowi kara kilku miesięcy więzienia. Lecz w Polsce p. Witos posiada głos tak przemożny, a Trybus cieszy się jego poparciem? Witosem mocny Trybus także przeciw swoim wysokim przełożonym z Dyrekcji kolei w Krakowie, gwizda na Komisje dyscyplinarne, kpi sobie z Min. kolejowego, ba, miota się nawet na Sąd Najwyższej Rzeczypospolitej Polskiej. Dekał to jeszcze dojdzie, nie wiedzieć!...

Na wszelki jednak wypadek są to sprawy

wręcz niesłychane, od jakich z przerażenia włosy stają na głowie. Powinno żywo zainteresować się niemi opinia publiczna i winien tu bezwzględnie wkroczyć Sejm z całą bezwzględnością i powagą. Nie wolno dopuszczać do zabijania pojęć etycznych w naszej administracji przez czynniki, które nie wiele wogóle rozumieją się na etyce Trybusów i t. p. niespokojnych duchów należy dla odstraszającego przykładu ukryć w cień, by nie zakazali szerszych kół społeczności kolejarskiej własnym sposobem myślenia i postępowania — administrację zaś polską wypadnie pełnym wysiłkiem bronić przed terrorem stronnictw politycznych. —

Na marginesie afery Trybusa z kontr. ruchu Welfeldem chociaż słuchy, że Min. kolei miało podobno znieść na rekurs Trybusa wyrok Komisji dyscyplinarnej krak. Dyrekcji kolejowej, skazujący Trybusa na przeniesienie z Rzeszowa do Jedlicz i wyrażający mu naganię! Miestwieszono wiersie opowiadają sobie na ten temat kolejarze krak. okręgu dyrekcyjnego, zwłaszcza pracownicy niżsi, co bynajmniej nie przyczynia się do podniesienia autorytetu władz przełożonych. — W tych sferach urasta już Trybus do rozmiarów mitycznego bohatera, przed którym drży prezes Dyrekcji i sam minister kolei. Wnet przejdzie Trybus do legendy. Oto są następstwa wprost skandalicznych posunięć partyjnych, wściubiania nosa politycznego do rzeczy, nie mających nic wspólnego z polityką. —

Pamiętniki z dworu carskiego.

Były naczelnik politycznej rosyjskiej policji, Komisarow, bawi obecnie w Nowym Jorku i zamierza ogłosić wkrótce książkę o polit. cznem życiu na dworze b. cara Mikołaja II. Książka ta, jak zapewnia Komisarow, będzie miała światowe znaczenie polityczne.

Ze Związku Legionistów Lwowskich.

Doroczne Walne Zebranie Legionistów Polskich we Lwowie statutowo odbyło się w niedzielę dnia 15. lutego br. o godz. 10-tej rano w lokalu przy ul. Zielonej 7 pod przewodnictwem ob. Schma la i przy obecności prezesa Zarządu głównego ob. Ślawka, oraz członka Zarządu głównego ob.

TAJEMNICZY HINDUS

KINO „LEW“

wkrótce

KINO „LEW“

posta Dra Polakiewicza z Warszawy. Sprawozdanie Prezydium złożył ob. Schmal, a z kolei przez Sławek wygłosił znakomity referat pt. „Wskazania na przyszłość“.

Protokół z ostatniego Zebrania odczytał ob. Mokrzycki. Następnie ob. Walega złożył sprawozdanie skarbnika i sekcji gospodarczej, ob. Keyha Komisji Rewizyjnej, Dr. Elmer Komisji kulturalno-oświatowej, ob. Baczyński Sekcji Opleki i pomocy, ob. Mokrzycki Sekcji organizacyjnej.

Po dyskusji, na wniosek ob. Bryka udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Z kolei dokonano wyborów nowego Zarządu w składzie: Prezes Henryk Schmal, wiceprezesi Kornel Żelazkiewicz i Karol Baczyński, członkowie: Mokrzycki, Keyha, Lutczyn, Gürtler, Mościłcki, Wójcik, Elmer, Bazan, Strońska, Theurowa, Walega, Krzywółki, Jarema, M. Łoziński, Bryk, A. Łoziński. Komisja rewizyjna: Majewski, Polakiewicz, Popczyński, Tymkówna, Sakaluk. Sąd honorowy: Dr. Dreglewicz, Hewna, Sydorowicz, Stroński, Malecki.

Zakazana miłość
Tajemn. egoizm Indji
Kolosal. przepych wystawy.
Cuda techniki zdjęć
Czarna mgła. 13270

Doskonały referat o obecnej sytuacji wygłosił poseł Dr. Polakiewicz. Przyjęto szereg wniosków z których na uwagę zasługują holdownicza depesza do Marszałka Piłsudskiego i zupełne solidaryzowanie się z akcją Okręgu lwowskiego w sprawie powrotu Marszałka Piłsudskiego do czymiej roli w Państwie, oraz wezwanie członków do stanowczej i intensywnej pracy w pow. sprawie.

Po sześciogodzinnych owocnych obradach okrzykiem trzykrotnym na cześć Marszałka Piłsudskiego zamknięto obrady.

włów, 24 lat, z Dobrotwora ad Kamionka Strumiłowa, Jan Hutnik, 28 lat, z Winnik, Michał Ciblak, 20 lat, z Rychlińca, Iwan Mudryk, 25 lat, Wasyl Trubajta, 28 lat, Kondrat Hutnik, 34 lat, Gregorz Kurnat 24 lat, wszyscy z Zdeszowa, Michał Łypka, 21 lat, z Żeleczowa, Michał Smolński zwany Hutnik, 24 lat, z Mysłowiec, Wasyl Omelian, 26 lat z Zedcowa, Filip Hruby, 25 lat z Batiatycz, Piotr Sabatowicz, 24 lat, obecnie w więzieniu wojskowym we Lwowie, Jakim Ciblak, 25 lat, szeregowiec I p. strzelców podhalańskich i Wasyl Jaremczuk, 23 lat z Konstantówki.

Wszystkich tych oskarżonych obwinia prokuratura o fałszerstwa rabunków i kradzieży z bronią w rękę na szkodę całego szeregu osób oraz za przekroczenie pozwolenia noszenia broni. Ofiarą ich padli także: Jan Rebis z Chatyna, Józef Fisch, Salomon Schapira, Szomdla Chawa Krebs, Tadeusz Włoch, którzy jechali 2 listopada 1922 roku wozem pocztowym z Żółkwi do Mostów Wielkich oraz Pinkas Silber, Hersch Lubin, Józef Zieliński ze Strychaniec, Mordko Majer Hatka, Nina Siegel, Sinche Welerstein ze Strychanek jakoteż Salomon Drucker, Józef Dretler oraz Salomon Heschel ze Strzemińca. Wszystkim tym jakoteż innym osobom zrabowali większe kwoty pieniężne oraz rozmaite wartości kilkunastu tysięcy złotych.

Charakterystycznym jest, że zanim zdolano schwycić herszta tej szajki Dmytrowa i Sabatowicza zdarzało się, że za rabunki dokonane na niektórych z wymienionych poszkodowanych władze sądowe podlegały do odpowiedzialności inne osoby. I tak za rabunek dokonany na Pinkasie Silberze i Herszu Lubinie zebrał się sąd doraźny nad Janem Zbronincem i Feliksem Mroczkowskim, którzy — jak się okazało — po aresztowaniu Pawłowa wcale nie byli sprawcami zarzuconych im przez sąd doraźny zbrodni. Również za rabunek dokonany w mieszkaniu Zielińskiego w Strychanecach przez niektórych z oskarżonych sąd karny w Zloczowie pociągał nie sprawców do odpowiedzialności.

Trybunałowi przewodniczy r. Angielski, oskarża prokurator dr. Paklikowski, bronią: dr. Pieracki, sędzia dr. Barth, dr. Szuchewicz, dr. Konopacki, dr. Szajowicz, dr. Tendler, dr. Kaufman, dr. Szewczuk, dr. Schor i dr. Żywicki.

Wczoraj rozpoczęło się przesłuchanie oskarżonych, którzy twierdzą, że przyznanie się ich do winy policja wymusiła biciem.

Rozprawa potrwa około 10 dni.

PONCZOCHNY i firmy PFAU
Rynek 19 najtaniej, bo wchód przez sień. 250

Samobójstwo wesołej wdówki.

Utopiła się w studni.

(d) Wesoła i bogata wdówka, Katarzyna Bazyłów, zamieszkała w Ostrowie koło Szczercza, miała wielu starających się o jej rękę. To też uprawiała romanse na lewo i prawo, a wreszcie z jednym z takich konkurentów, Michałem Harkiem, postanowiła zawrzeć związek małżeński. W tym celu dała na zapowiedzi w urzędzie parafialnym. Równocześnie jednak utrzymywała

Gajowy, zjedzony żywcem przez wilki.

OKRUTNA ZEMSTA KLUSOWNIKÓW!

Wioska Cael, położona wysoko w Pirenejach, była niedawno widowiskiem straszliwej zemsty klusowników. Są tam olbrzymie lasy, obfitujące w zwierzynę, na którą polują zażarci różni klusownicy. Nowy właściciel lasów, nie mogąc sobie z nimi poradzić, sprowadził zaufanego sługę ordynansem za czasów służby wojskowej w Afryce i polecił mu straż nad lasem i zwierzyną. — Favar

zamieszkał w samotnej leśniczówce w głębi lasów,

na odkrytej polanie, oddalonej o 2 km. od najbliższej osady.

Klusownicy, którzy byli w porozumieniu z dawnymi gajowymi, patrzącymi przez talce na ich zakazane polowanie, przekonali się rychło, że z nowym strażnikiem będzie trudna sprawa. — Schwytani pewnego dnia na gorącym uczynku przez gajowego, usiłowali go przekupić, ale to im się nie udało i za klusownictwo odpowiedzieli przed sądem.

Kiedy Favar wracał raz wieczorem do siebie, nagle padł strzał i kula przeszła mu rękaw, zdzierając skórę z ramienia. Równocześnie Favar ujrzał w zmroku sylwetkę uciekającego człowieka. Złożył się szybko i wystrzelił. Jak się okazało, położył trupem znanego dobrze we wsi klusownika, jednego z czterech braci Vedełów.

Pozostali trzech bracia poprzysięgli gajowemu zemstę. Musieli działać ostrożnie.

Przed kilku tygodniami znaleziono szkielety

gajowego i jego psa, zupełnie ogryzione z mięsa. Prawa noga szkieletu ludzkiego tkwiła w potężnych kieszczeniach,

zastawionych na wilki. Mogło się zdawać, że Favar przypadkiem wpadł w kleszcze, i nie mogąc się z nich wydobyć, został pożarty przez wilki, których całe bandy włóczą się znową porą po lasach. Właścicielowi lasów wydał się jednak podejrzany fakt, że pułapka zastawiona była na ścieżce, wiedzącej do chaty gajowego. — Favar nigdyby ich tam nie był zastawił; w przeciwnym razie byłby uważał, przechodząc ścieżką.

Sprowadzony dyskretnie z Paryża detektyw, udający wędrownego kramarza,

dowiedział się zwolna od ludzi we wsi, że na śniegu koło szkieletu znaleziono liczne ślady wilków, a także ślady kilku ludzi o stopach znacznie większych — niż drobna stopa Favara. Nie mając żadnych środków, aby udowodnić winę Vedełom, których właściciel lasów od pierwszych chwil podejrzewał, jako sprawców śmierci gajowego, detektyw chwycił się sposobu dosyć prymitywnego. Ucharakteryzował się za Favara, — ubrał się w jego mundur i niespodziewanie zjawił się o północy w chacie Vedełów.

kiedy ci zajęci byli spożywaniem ugotowanej sarny. Zabobnisi klusownicy padli na kolana i w śmiertelnym strachu błagali rzekomego nieboszczyka o przebaczenie.

W pół godziny potem zakuci w kajdany, odstawieni zostali do sądu.

Czternastu bandytów przed sądem.

(d) Wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych stanęła szajka składająca się z 14 bandytów, którzy w latach 1921, 1922, 1923 i 1924 nie-

pokoili mieszkańców powiatu żółkiewskiego, rawskiego i kamioneckiego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Dmytro Pa-

WARSZAWA

Niezrówna-
ny komik **BISCOT** oraz pię-
kna
odnieści praw-
dziwy sukces i
uznanie w obr.

WANDA

13278

WANDA

SANDRA MIŁOWANOFF
„PAJAKI PARYŻA” Ceny
zniżone.

WARSZAWA

blńsze stosunki z niejakim Józefem Zaczkow-
skim z Ostrowa. Gdy ukazały się następstwa tego
stosunku, Bazyłowa zmuszona była zerwać na-
rzeczeństwo z Harakiem a dać powtórnie na za-
powiedzi z Zaczkowskim. W następstwie tego
zwróciła kosztą poniesione przez Haraka, w
związku z przygotowaniem ślubnym. Sprawa ta
stała się głośna w całej wsi i była powodem
wielu żmartwień i wstydu Bazyłowej.

Z powodu tych przejść popadła ona w roz-
strój nerwowy i postanowiła popełnić zamach
samobójczy przez utopienie się w studni. Onegdaj
gdy chciała skutecznie ten zamiar ogarnąć ja

lęk w ostatniej chwili przed śmiercią. Trzymając
się rękami cementowej krawędzi zaczęła wzy-
wać pomocy. Na krzyk jej nadbiegła siostra Ro-
zalia i uchwyciła ją za ręce, przyczem również
poczęła wołać sąsiadów na pomoc. Nim ci nadbie-
gli siły opuściły zwisającą, jakoteż jej siostrę i
nieszczęsną desperatkę wpadła w 12-metrową
głęboką, napełnioną wodą na wysokość kilku me-
trów. O ratunku nie było mowy, dla braku przy-
rzadów ratunkowych.

Zwłoki denatki wyciągnięto na wierzch do-
piero po kilkunastu godzinach. Liczyła ona 35 lat.

Oblawa policyjna na placu Solskich.

**Przyrzymano 80 osób. - Aresztowano 30 po-
dejrzanym.**

(d.) Wczoraj w ciągu dnia na zarządzenie
nadkomisarza Kozakiewicza, kierownika Ur-
zędu śledczego, została przeprowadzona w
mieście wielka oblawa. Miała ona na celu
wyłapanie osobników, którzy, nie mając zaję-
cia, całymi dniami włóczą się po ulicach i
nie wiedząc z czego żyją. A że środowi-
skiem tych szumowin jest plac Solskich, na
którym gromadzą się złodzieje i błatnicy,
przeto plac ten wczoraj policja otoczyła
szczególną opieką. —

W oblawie tej wzięli udział z urzędu
śledczego: kom. Madej, dr. Burda, Bromir-
ski, Jankiewicz, Mulik, Maksymowicz, Pa-
rat, Romaniszyn, Siczyński i Simon, dalej
kom. Koncewicz, kierownik trzeciego komi-
sariatu z Hłnkim, Friedmanem i Klimowi-
czem oraz kom. Liblich z piątego komisariatu,
a nadto oddział posterunkowych, składa-
jący się z 60 osób.

W myśl wygotowanego planu przez kom.
Kochanowicza o godzinie oznaczonej plac
Solskich został momentalnie zamknięty kordo-
nem policyjnym. U wylotu ulic Pełtewnej,
Bożniczej, Łamanej, Starotandetnej i Wago-
wej oraz wzdłuż ulicy Słonecznej posterunko-

wi zaczęli strażę, które nikogo nie wy-
puszczały z placu, jeśli nie posiadał doku-
mentów. Równocześnie funkcjonariusze urzę-
du śledczego wkroczyli na plac i zaczęli z po-
śród zgromadzonych tam osobników wyła-
pywać osoby podejrzane i znanych błatni-
ków oraz złodziei. Nadto przytrzymywano
wszystkich tych, którzy nie mieli wcale do-
kumentów lub te nie były wystarczające. —
Ogółem przytrzymano w ciągu oblawy po-
nad 80 osób. Wszystkich sprowadzono do ko-
szar policyjnych, gdzie poddano ich szczegó-
łowemu badaniu, z pośród których areszto-
wani zostali:

Adolf Schnee, Leon Dubas, Jan Świec,
Jan Buffi, Kazimierz Suś, Jan Wałęga, Anto-
ni Włodarczyk, Mikołaj Zawali, Nathan Le-
bewohl, Stanisław Podolczak, Emil Heksel,
Jan Kałamoniak, Stanisław Kuna, Michał
Rupek, Salamon Owsiakowski, Kalman
Wechselblatt, Aron Agiren, Michał Zawa-
dowski, Stanisław Kościak, Michał Czerniaw-
ski, Oskar Finkel, Ożasz Sobel, Bronisław
Czekański, Piotr Konopelski, Leon Weintraub
Jan Gros, Marjan Zadorożny, Karol Kiesel-
stein, Mikołaj Hryńko i Kazimierz Baliszka.

Przygoda „Białego Łosia”.

Falszywy wódz czerwono-skórych. — Sam miał
mógł mu do nadszyczących sukcesów, zwłaszcza u arystokratek. — Oficjalne przyjęcia. — Do
czasu jednak dzbani wodę nesł. —

Od ostatnich kilku lat kręcił się po najlepszych
towarzystwach Europy niejaki Tanroda Ray,
przywódca szczepu Czerwono-skórych. Wsze-
dzie przyjmowano go z otwartymi rękoma, zwa-
szcza panie przepadały za egzotycznym gentle-
manem, pełnym tajemniczego uroku, jakim oto-
czone są pierwotne ludy, uroku, połączonego z
wykwitem cywilizacji najbardziej zachodniej,
wykwitem prawdziwego arbitra elegantiarum
rasy białej. Trudno zliczyć te panie z najwyższej
arystokracji, które uległy jego wpływowi, co-
dziennie otrzymywał stopy listów, tak np. poczta

białą skórę, ale zato spryt i tupet, który dopo-
mógł mu do nadszyczących sukcesów, zwłaszcza u arystokratek. — Oficjalne przyjęcia. — Do
„Komedja skończona, mam 36 lat!”
w Belinzie doręczyła mu 72 listów w przeciągu
3-ch dni, samych listów od kobiet.

Otóż obecnie okazuje się, że świetny ten mło-
dzian, znakomity przedstawiciel ginącej rasy
Czerwono-skórych, jest zwykłym wyrafinowa-
nym białoskórym oszustem, który z niezwykłym
artyzmem umiał wyzyskać przysłowiową słabość
wyższych sfer, przedewszystkiem zaś bogatych,
znużonych życiem kobiet do wszystkiego, co
pachnie egzotykiem, niezwykłością, pobudzającą
snobizm międzynarodowych kilkudziesięciu „górn-
nych tysięcy”.

Przybywał on zwykle w pełnym stroju wo-
dza indyjskiego do miejscowości, gdzie zbiera
się międzynarodowa chta bogaczy, zyskiwał so-
bie zaufanie hojnością i rozrzutnością, z jaką za-
sypywał pieniędzmi instytucje dobroczynne i ubo-
gich, z jaką szafował w hotelach i sklepach, uko-
jącą drogą wywołał już wrazenie Krezusa, wycho-
wanego w amerykańskich uniwersytetach wodza
indyjskiego na co miał (podrobione) świadectwa,
posiadającego w Ameryce ogromne majątki ziem-
skie, wtenczas wydobywał ogromne sumy od róż-
nych przedsiębiorstw, przyszyłych teściowych, przeważ-
nie ze sfer wyż. arystokracji, a nawet od instytu-
cyj naukowych, które, jak np. w Brukseli, chcia-
ły przy jego pomocy urządzić wyprawę naukową
w wielkim zakresie celem zbadania właściwości
wymierających szczepów.

W rzeczywistości urodził się Edgard Laplan-
te — bo takie jest jego prawdziwe nazwisko — w
Stanach Zjednoczonych w r. 1884. W Londynie
ożenił się, małżeństwo jednak wkrótce rozbiło
się z powodu a. anturmicznego charakteru małżon-
ka który urządził ciągle nowe kawały i głowę
pełną miał zawsze nowych oszukańczych pomys-
łów. Jakiś czas był aktorem filmowym, potem
występował jako śpiewak barytonowy w Musical
Hallu w Londynie nie bez powodzenia, nigdzie
jednak nie zagrzał długo miejsca, stale wołał żyć
kosztem innych, co mu się najczęściej udawało
dzięki dużemu sprytowi, ogromnej bezczelności,
połączonej z umiejętnością wzbudzania ku sobie
zaufania i sympatii.

Z Londynu, gdzie się jednak wkońcu na nim
poznało, wybrał się do Paryża, i tam przez czas
jakiś żył kosztem innych. Dopiero jednak w Brukseli
wpadł na kapitalną myśl odegrania roli przy-
wódcy Czerwono-skórych, co mu się też przez
czas dłuższy świetnie udawało, jak już zazna-
czono wyżej. W Nicei był przez czas jakiś z hra-
biną Khevenhueller, która była poprostu ośmiona
egzotycznym młodzieńcem. Z Nicei przybył do
Włoch, gdzie we Florencji urządzono mu przyję-
cie poprostu królewskie, jako przedstawicielowi
ostatnich Indian. W teatrze miejskim urządzono
na jego cześć urzędowe przyjęcie, przyczem bur-
mistrz miasta i inni wybitni florenscy przedsta-
wicieli wygłaszali przemówienia okolicznościowe.
Świetny książę zrewanżował się. Po przyjęciu
zaprosił całe towarzystwo na uroczysty diner,
gdzie szampa płynął strumieniami i gdzie raczo-
no się najwyszukaszemi smakołykami. Na drugi
dzień przedstawiono przywódcy Czerwono-skó-
rnych rachunek, wynoszący kilkanaście tysięcy li-
rów, lecz „książę” nie zapłacił, oświadczając, że
przecież on był zaproszonym. W Turynie zamia-
nowano go „honorowym faszystą”, ponieważ zaś
działo się podczas uroczystości na cześć rocznicy
marszu na Rzym, wziął wlec w pochodzie hono-
rowy udział w całym swym wspaniałym kostju-
mie z piór, skór i tp. Tam też ofiarował na rzecz
miejskiego szpitala 20 tysięcy lirów, na które
szpital czeka do dziś dnia.

Hrabina Khevenhueller zdecydowała się
wreszcie wydać córkę swą za „Białego Łosia”.
Nie szczędziła też pieniędzy dla swego przysz-
łego zięcia skoro znalazł się on w trudnościach pie-
niężnych z powodu „niepunktualnego przysyłania
pieniędzy z Ameryki”. To małżeństwo stało się
przyczyną zguby „Wodza”. W Belinzie znowu
urządziły władze miejskie na jego cześć urzędo-
we przyjęcie. I tu opowiadał o swych olbrzymich
posiadłościach i przedsiębiorstwach, jakie można
by stworzyć, byle znaleźli się wspólnicy kapitali-
ści. I znajdowali się. Tymczasem jednak hrabian-
ka, przeznaczonej mu na żonę, powzięła pewne po-
dejrzenia, wybrała się do Anglii i w Mancheste-
rze dowiedziała się prawdy. Posypały się donie-
sienia i oskarżenia jedno po drugim. Awantur-

Na ogólne żądanie! Tylko kino LEW Na ogólne żądanie!

Obydwie serje razem **MESSALINA** Obydwie serje razem

Wyłącznie tylko w kinie LEW. 13266 Tylko dziś i jutro.

Wzrostka uwieszono w Belinzone. Do tłumy, który przemówił krótko: „Komedja skończona, mam przypatrywał się temu przedostatniemu aktowi, lat 361“.

Niebywale burze w Europie.**Dziwne zjawisko w przyrodzie. — Przerwanie połączeń telefonicznych i telegraficznych. — Katastrofy na morzu. — Pożary.**

WARSZAWA. 17. lutego. (AW.). Pisma wieczorne przynoszą ze wszystkich stron Europy Zachodniej, Północnej i Południowej coraz groźniejsze wiadomości o niebywałych burzach na morzu i w lądzie.

I tak n. p. w Szwajcarii nad jeziorami bodeńskimi i zurychskimi burza wywołała fale do 6 m. wysokie. Wicher zmiatał ludzi, którzy się ośmielali wychodzić z domu. Nawalnicom towarzyszyły dziwne zjawiska elektryczne i pożary. W Austrii wicher przenosił palące się deski jak zapaliki do odległych miejscowości. Pod Solnogradem (Salzburgiem) kilka wsi, odległych od siebie o 20 min. drogi, spłonęło doszczętnie. Połączenia telefon czne i telegraficzne zostały wszędzie prawie, gdzie tylko przeszła burza, uszkodzone. W Irlandji lbrz mie śnieżycę pociągnęły za sobą wielkie ofiary w ludziach.

Na morzu wiele statków zaginęło. Dotychczas wiadomo o 2 zaginionych statkach angielskich i dwu innych, które wśród burzy

spotkały się z sobą. Jeden z nich transportowiec „Esselwe“ poszedł na dno, przecięty na dwoje przez statek pasażerski „Möwe“. Załogę uratowano. Obawiają się jednak, że w analogicznych wypadkach ofiarami katastrofy paść mogą setki ludzi.

PARYŻ. 17. lutego. Z całej Francji donoszą o burzach i opadach śnieżnych.

MEDJOLAN. 17. lutego. Koło Celle, na wybrzeżu liguryjskim, trąba powietrzna wyrządziła wielkie szkody. Towarzyszyła jej burza, która poobalała na przestrzeni 100 metrów wszystkie słupy telegraficzne i telefoniczne.

LONDYN. 17. lutego. W ostatnich dniach panowały w całej Anglii gwałtowne burze, połączone z wielkimi opadami deszczowymi i śnieżnymi. W niektórych miejscowościach szybkość wiatru mynosiła 63 mil na godzinę.

Popyt na pożyczkę polską w Ameryce.**Otwarcie kredytu dla wielkich przedsiębiorstw przemysłowych polskich.**

LONDYN. 17. lutego. (Pat). Według wiadomości nadeszłych z N. Jorku przez Wallstreet-Journal pod datą 16. bm. Towarzystwo Willen Read and Comp. zaoferowało dziś 8 proc. bonny złote 25 letniej pożyczki dla Rzeczypospolitej polskiej, wynoszącej 35 milionów dolarów. Bonny wypuszczone są po 95 za 100 z odsetkiem minimalnym 8,53 proc. Pożyczka będzie spłacana według kursu 105 wraz z procentem drogą półrocznych losowań 1/50 całkowitej sumy. Losowania odbywać się będą co pół

roku poczynając od 1. lipca 1925. Listy subskrypcyjne na tą pożyczkę otwarte zostały dziś rano i już przedpołudniem zostały całkowicie pokryte. Ten nadzwyczajny popyt na pożyczkę polską w Ameryce oznacza — według opinii amerykańskich sfer finansowych — definitywne otwarcie możliwości kredytowych dla wielkich przedsiębiorstw przemysłowych polskich w ich zabiegach o uzyskanie długoterminowej pożyczki na rynku amerykańskim.

Zasady konkordatu.

28 artykułów konkordatu. - Zacieranie śladów rozbiorów. - Biskupem diecezjalnym może być tylko obywatel polski. - Pensje rządowe dla księży. - Sprawa wykładów religij.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Poseł Stanisław Grabski interpelowany przez przedstawicieli prasy co do prac swoich, dotyczących konkordatu, zaznaczył,

że tekst wręczył rządowi i będzie on rozpatrywany w środę przez Radę ministrów, we czwartek zaś wpłynie do sejmu, a po pierwszym czy-

taniu wejdzie pod obrady komisji dla spraw zagranicznych w plasek, na której poseł Grabski będzie go referował.

Ze strony Polski przy podpisaniu konkordatu byli ambasador Polski Władysław Skrzyński i poseł Grabski. Nastąpiło odczytanie tekstu konkordatu kolejno przez kardynała Gaspariego i ambasadora Skrzyńskiego, poczem nastąpiło zeszytowanie i opieczetowanie oraz podpisanie obu egzemplarzy. Jeden egzemplarz pozostał w Watykanie a drugi otrzymał poseł Grabski, który był przy tej sposobności przyjęty na półgodzinnej audjencji przez papieża.

Konkordat zawiera 28 artykułów na 19 stronach, a jest oparty na następujących zasadach: 1) Pełna wolność kościoła katolickiego w Polsce w całym jego wewnętrznym życiu. 2) Pełne zabezpieczenie lojalności duchowieństwa wobec państwa. 3) Współdziałanie państwa z kościołem w tych jedynie sprawach, które tego współdziałania wymagają, a przede wszystkim w dziedzinie wychowania religijnego społeczeństwa. 4) Uruchomienie dla reformy rolnej gruntów ornych, posiadanych przez Kościół, z zapewnieniem koniecznych środków dla utrzymania duchowieństwa.

W uzupełnieniu tych wiadomości, podanych bezpośrednio przez posła Stan. Grabskiego przedstawicielom prasy, dowiadują się pisma warszawskie jeszcze następujących szczegółów:

W granicach diecezji wprowadza konkordat zmiany zacierające ślady politycznych rozbiorów. Wszystkie diecezje będą się w całości mieścić w granicach Rzeczypospolitej. Biskupem diecezjalnym Rzeczypospolitej może być tylko obywatel polski, który musi złożyć przysięgę na wierność państwu polskiemu. Przełożonymi zakonu będą mogli być tylko obywatele polscy. Nowy biskup będzie mianowany przez Watykan, o ile Prezydent Rzeczypospolitej nie założy weta przeciw danej kandydaturze. W razie udowodnienia proboszczowi, względnie wikariuszowi, działalności antypaństwowej biskup będzie obowiązany na żądanie władz państwowych usunąć winnego ze stanowiska. Każdemu biskupstwu ma być pozostawione maxmum 180 hektarów gruntu, każdej zaś parafii od 15 do 30 hektarów, zależnie od klasy gruntu. Pensje rządowe dla wszystkich księży w danej diecezji wypłacać się będzie na ręce danego biskupa, który je będzie wypłacał proboszczom i t. Pensja proboszcza ma wynosić 110 zł. miesięcznie, przyczem jura stolae będą zachowane. W sprawie wykładów religij rząd wybiera na nauczycieli religij osoby z listy postawionej przez władzę duchowną. Co do istoty nauczania religij katolickiej w szkołach, to władze duchowne mają prawo kontrolować czy nauczanie odpowiada dogmatom kościoła katolickiego. Sprawa rozwodów nie jest w konkordacie poruszona.

Podroczny u firmy NACHT pl. Górskich 1. 11 — najtaniej — bo wchód przez się. 598

STOSUNEK ENTENTY DO SOWIETÓW.

Wiedeń, 17 lutego. (Pat.). „N. Fr. Presse“ dowiaduje się z Bukaresztu, że najbliższa kolejna konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy odbędzie się w Bukareszcie między 10 i 15-tym marca. — Bułgarska „Rjecz“ dowiaduje się, że najważniejszym punktem tych obrad ma być sprawa stosunku Małej Ententy do Rosji sow.

Dokoła pożyczki amerykańskiej.

Wielka „akademia ludowa“ w Łęczycy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Wczoraj przedmiotem dyskusji w Sejmie były dwie sprawy. Omawiano w dalszym ciągu pożyczkę amerykańską i jej wpływ na życie gospodarcze Polski, a następnie informowano się o wynikach podróży posła Stanisława Grabskiego do Rzymu. Przybył on wczoraj do Warszawy, przywożąc tekst konkordatu z Watykanem. Choć nie bardzo chętnie, udzielał jednak poseł Grabski na prawo i lewo informacji dotyczących tego ważnego aktu.

Pewne podniesienie panowało wśród ludowców obu odcieni, albowiem w niedzielę odbyć się ma w Łęczycy wiec ludowy, na którym przemawiać będzie poseł Witos. — Chcąc mu utrudnić sytuację zwołał posłowie „Wyzwolenia“ Dąbski i Nangier na ten sam dzień wiec do Łęczycy. Będzie to wiec niemowoli wielka akademja ludowa w Łęczycy, na którą wybierają się niektórzy posłowie w charakterze spektatorów.

Możliwość wojny między Ameryką a Japonją.

Wzrost konkurencji na targu światowym.

NOWY JORK. 17. lutego. (AW) „United Press“ podaje, że naprężenie między Japonją a Ameryką wzmagają się. Admiral amerykański Fisher oświadczył, że wobec wzrostu konkurencji na targu światowym

wojna między Ameryką a Japonją jest możliwa, dalsze bowiem ustępstwa Ameryki oznaczałyby bowiem zrzeczenie się targu wschodnio-azjatyckiego.

Nieludzkie wymuszanie zeznań przez policję.

Artystka pod zarzutem rabunkowego morderstwa. Obwiniła bito trzcinaami w podeszwy i gumą po plecach. - Przyznanie się do niezawinionej winy. Uniewinnienie oskarżonej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W warszawskim sądzie okręgowym toczyła się sensacyjna sprawa przeciw młodocianej artystce, Lucynie Micheliś, teatru Nowości w Toruniu. Stała ona pod zarzutem morderstwa rabunkowego, popełnionego na swej kuzynce. Miała ją mianowicie zamordować siekierą w celu rabunkowym. Policja wymusiła na Micheliśówny przyznanie się do winy. Przewodnik policyjny, Konieczny, skatował Micheliśówną w nieludzki sposób. Męczono ją przez cały dzień str-

szliwe, bijąc trzcinaami w podeszwy i gumą po plecach, tak, że przyznała się do niezawinionej winy. Sąd po przesłuchaniu całego szeregu świadków doszedł do przeświadczenia, że zeznania Micheliśówny w śledztwie zostały w haniebny sposób wymuszone, wobec czego oskarżoną uniewinniono. Niemniej jednak przesiedziała ona w śledztwie 4 lata, co rzuca ponure światło na „szybkość“ biegu spraw w sądach polskich.

Z OBRAD KOMISJI SEJMOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej omawiano budżet Min. robót publ. i dyskutowano na budżetem Min. wyznań i oświaty. Ciekawsze momenty były dopiero na wspólnej komisji popołudniowej, kiedy przy omawianiu w dalszym ciągu budżetu Min. przem. i handlu poseł Korfanty wystąpił z wielką mową, w której uwzględnił przede wszystkim stosunki panujące na Górnym Śląsku i wychwalał zasługi Niemców Śląskich dla gospodarki Rzeczypospolitej. — Żądał przytem od ministra, aby wyteżył

swoje siły w celu zorganizowania kartelu węglowego i żelaznego.

Przemówienie posłów Michalskiego i Kosydarskiego spotkały się z krytyką przedstawiciela departamentu górniczo - hutniczego, który wystąpił w obronie gospodarki górniczej rządu. Nie dotykając jednak bliżej delikatnej sprawy wygaśnięcia koncesji właścicieli małych kopalń, o czem onegdaj donosił „Wiek Nowy“.

Z wielkiem napięciem oczekiwano wczoraj obrad komisji rolnej, na której minister Kopezyński oświadczył, że projekt rządowy ustawy reformy rolnej wpłynął już do Sejmu i prosił o odroczenie obrad do czasu, aż

projekt ten wpłynie do komisji. Sprzeciwiło się temu „Wyzwolenie“ i reszta lewicy. — „Wyzwolenie“ żądało rozpatrywania jego własnego projektu. Posłowie działają tutaj z łatwo zrozumiałych powodów, żeby móc się pochwalić przed sowimi wyborcami. Iż zanim jeszcze rząd wystąpił z projektem, oni wymogli w komisji dyskusję nad projektem własnym. —

LATO W LUTYM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków. (z) Od kilku dni panuje tu piękna pogoda, a temperatura dochodzi do 20 stopni w południe. Na zboczach nasypu kolejowego zapaliła się trawa od porzuconego niedopałka. Trawa była tak sucha, że do powstałego pożaru musiano wzywać straż pożarną. Ze Śląska nadchodzą do Krakowa wiadomości, że i tam panuje wysoka temperatura. W niektórych miejscowościach na Śląsku w porze południowej notowano 30 stopni. Krzewy zazieleniły się a fiołki nie są rzadkością.

POGRZEB OFIAR KATASTROFY GÓRNICZEJ.

DortMUND. 17 lutego. (Pat.) Wczoraj odbył się przy udziale olbrzymich tłumów uroczysty pogrzeb 136 ofiar katastrofy w kopalni „Minister Stein“.

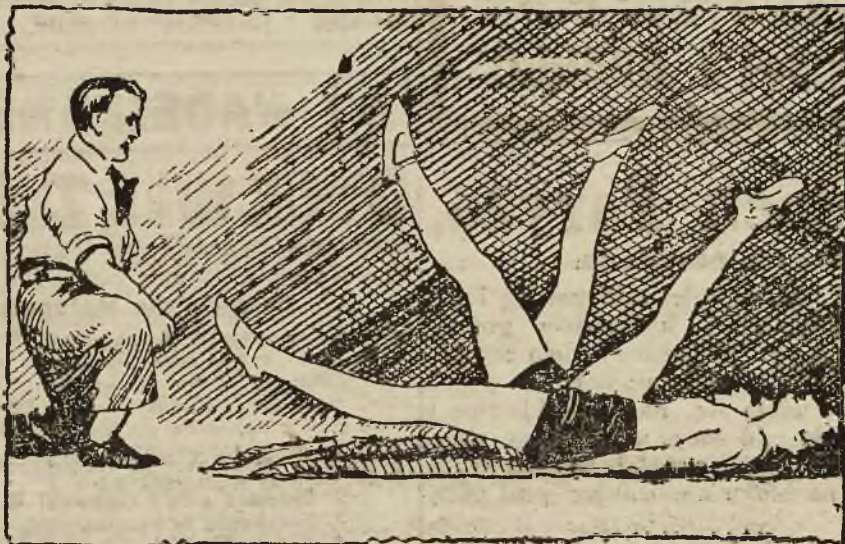
Pochód deputacji z niezliczoną ilością wieńców i sztandarów i chorągwi stał przez kilka godzin. Na znak żałoby całego narodu niemieckiego sekret. stanu Seib złożył wieńce od prezydenta, oraz od rządu Rzeszy. Na uroczystości pogrzebową przybyły przedstawicielstwa górnicze ze wszystkich okręgów górniczych Niemiec, a nadto z Francji, Polski i Czechosłowacji. —

Lwów, a... nawracanie murzynów afrykańskich. Najazd osobników, zierających jałmużnę, na mieszkania prywatne.

(rs) Prócz plagi żebractwa ulicznego, o której pisaliśmy onegdaj, daje się odczuwać mieszkańcom także mas. wa wprost żebractwa po domach. Donoszą nam m. i., że w pewnej rzeczywistości w ciągu jednej godziny 5 razy dzwoniło i pukano do mieszkań lokatorów. Było to 5 przeróżnych „ekspedycji“ z prośbą o jałmużnę. Pierwszą reprezentował zdrowy i dość przyzwoicie ubrany żebrak, który w razie odmowy przeklinał głośno na kurytarzu. Drugim był rzekomy „emeryt“, uskarżający się na nędzę inteligencji pracującej, trzecim gościem była młoda dziewczyna z niemowlęciem na ręku. Nie minął kwadrans, gdy zjawił się jakiś osobnik, (nie ksiądz) zbierający składki na budowę klasztoru w Kalwarji (?) — a po nim niemal bezpośrednio ukazał się nowy typ (również nie ksiądz) zbierający na misję, mającą nawracać... murzyńskie szczepy w Airyce.

Ten ostatni pomysł — wprost kapitalny — był ukoronowaniem tamtych. W każdym razie jednak pięciu jałmużników, dobijających się gwałtownie do drzwi, w ciągu jednej godziny, to nieco za wiele, a zatem czas najwyższy, by władze zajęły się tą plagą, dręczącą mieszkańców.

Jak zaczynają dzień tancerze.



Poranny trening pary tanecznej Ernesta van Dürena i Edmunda Guy.

Rozmaitości.

Tajmnicze zwłoki bez głowy. W Paryżu galganiarze znaleźli w kanale gołęzi ludzki, owinięty w szmaty i papiery. Przed kilku dniami w innym miejscu znaleziono tułów, ręce i nogę, należące zdaje się do tej samej ofiary. Brakuje jeszcze głowy, za którą czynione są gorliwe poszukiwania.

(s) „Płać alimenty, albo idź do kozy!“ Parlament astryjacki rozważa projekt ustawy, przewidujący karę aresztu na wszystkich, którzy zalegają z płaceniem alimentów.

(s) **Leon Daudet oskarża.** Znany publicysta paryski Leon Daudet wniósł skargę przeciw 4 urzędnikom policji oraz księgarzowi La Flaoutter o zamordowanie swego syna, Filipa. Jeden z oskarżonych jest bliskim krewnym Poincarégo.

(c) **Powrót rumuńskiego następcy tronu.** Książę Karol powrócił z Londynu, gdzie przebywał przez czas dłuższy pono w celach zakupu samolotów dla armji rumuńskiej. Żona jego pozostała jeszcze w Londynie celem poddania się kuracji, gdyż cierpi na oczy.

(c) **Żona zamordowanego prefekta Mañclu** (którego zastrzelił student rumuński) otrzymała dożywotnią rentę.

(c) **Sowiety zrywają z Persją.** Wedle doniesienia z Teheranu, poseł sowiecki wraz z 8 członkami poselstwa opuścił nagle Teheran i aeroplanem odleciał do Rosji. Powód tego niezwykłego kroku jest na razie nieznanym. Wtajemniczeni przypuszczają, że chodzi tu o zatarg dyplomatyczny na tle nagłej i nieuzasadnionej koncentracji wojsk sowieckich w okolicy Baku, skierowanej widocznie przeciw Persji.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Sroda „Wesele Figara“.

Czwartek „Sen nocy letniej“.

Piątek „Halka“ (50 proc. niżki).

Sobota, o godz. 3. popoł. „Kopciuszek“ — (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

TEATR MAŁY:

Sroda „Proces rozwodowy“.

Czwartek „Proces rozwodowy“.

Piątek „Proces rozwodowy“.

TEATR NOWOŚCI:

Sroda „Hrabina Marica“.

Czwartek „Madi“ (50 proc. niżki).

Piątek „Hrabina Marica“.

„Teatr Bagatela“. Gościnnie występy warszawskiego teatru szkiców artystycznych oraz baletu „Ferramors“. Początek o godz. 8.15.

Program Kasy i Kola liter. art. na bieżący tydzień:

Czwartek 19. bm. o godz. 19. Dr. August Zierhofer wykład pt.: „Granice dzisiejsze Polski. Długość granic Polski, stosunek do powierzchni kraju, granice morskie i lądowe sztuczne i naturalne, porównanie z innymi państwami, znaczenie gospodarcze, kulturalne i strategiczne. Znaczenie wybrzeża polskiego.

Sobota 21. bm. Wielki doroczny Kostiumowo maskowy bal

KINO CHIMERA. Dzisiaj „NAD WŁASNĄ MOCIEŃ“
4-ty i ostatni obraz z cyklu „Hrabina Paryża“.
13269

„Proces rozwodowy“. W Teatrze Małym duży sukces zdobyła sobie dowcipna komedia Garricka, wyreżyserowana doskonale przez K. Okornickiego. Na premierze i na pierwszych przedstawieniach publiczność tłumnie wypełniająca widowie tego miłego teatrzyku, bawiła się świetnie i darzyła gorącymi oklaskami przedewszystkiem Irenę Trapszo, która dała kapitalną kreację i grała z isticie francuskim humorem. Obok znakomitej artystki gorąco aklaowano pp. Jankowską, Hierowskiego, Rygiera i in. — „Proces rozwodowy“ sprawił wszystkim miłą niespodziankę, gdyż pomimo dość groźnego tytułu okazał się znakomitą farsą, na której można się świetnie ubawić.

Raz jeszcze „Halka“ z 50 proc. niżką. Ponieważ dwa ostatnie przedstawienia „Halki“ były doszczętnie wysprzedane dyrekcja teatru powta-

rza ją na niżkę w piątek z pp. Szotarską, Lipowską, Prawdnicem, Zopotem i Dolnickim w tytułowych rolach.

„Jaś i Małgosia“. Teatr Wielki przygotowuje tę przepiękną baśń - operę, dawno już nie graną na naszej scenie. „Jaś i Małgosia“ otrzyma znowu b. staranną i efektowną oprawę sceniczną i pierwszorzędną obsadę. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

Z Towarz. miłośników języka polskiego. Dnia 19. bm., we czwartek, odbędzie się odczyt prof. dra Lehra—Splawińskiego pt.: „Językoznawstwo w Polsce“ cz. II. Początek o godz. 7. wieczorem, sala 14 uniwers. dawnego (Mikołaja 4). Wstęp dla członków Tow. i gości wolny.

Odczyt o Chinach. Staraniem i na cele Zjednoczenia Chrześcij. Towarz. Kobięcych, wygłosi dnia 19. lutego 1925 w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie (ul. Bourlarda 4) o godz. 7. wieczorem, p. Kazimierz Zurawski, b. Prezes Gminy Polskiej w Charbinie (1919—22) odczyt pod tytułem: „Z kilkuletniego pobytu w Chinach“. Odczyt ten ilustrowany, będzie 40 oryginalnymi obrazami świątyni.

(rs) **Echa awantury i pobicia.** Odnosząc do notatki z poniedziałku o pobiciu niejakiego Stanisława Szydłowskiego w czasie awantury, proszę nas słuchacz filozofji p. Stanisław Szydłowski o zaznaczenie, że nie ma nic wspólnego z pobitym Szydłowskim i nie zna go nawet, a w żadnej awanturze udziału nie brał.

Wykład. Staraniem Zarządu Okręgowego Towarzystwa Wiedzy Wojskowej odbędzie się w czwartek, dnia 19. lutego br. o godz. 17.30 — w dużej sali Ogniska Oficerów Zalogi Lwowskiej przy ul. Fredry 1. 1, wykład majora Sztabu Generalnego Rutkowskiego Stanisława na temat: „Bitwy pod Warszawą“. T. W. W. zaprasza na wykład reprezentantów władz i stowarzyszeń naukowych, oficerów rezerwy i stałych gości Ogniska Oficerskiego.

Towarzystwo metapsychiczne im. J. Ochrowicza urządza dziś we środę 18. lutego odczyt Dra Józefa Gluzińskiego pt.: „Danse macabre i taniec czarownic“ (zaraza taneczna w średniowieczu i dwie legendy o tańcu), z licznymi przezręczkami. Sala Instytutu technologicznego, ulica Bourlarda 5. Początek o godz. 8-mej wiecz. — Bilety wcześniej sprzedaje „Orbis“ 3go Maja 5. Wstęp tylko dla dorosłych.

Walne Zgromadzenie Lwowskiego Kola Kola Pol. Tow. Hist. odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 5-tej w sali Instytutu Historji Sztuki Uniw. Jana Kazimierza (Mikołaja 4). Na porządku dziennym: Wybór delegatów na Walne Zgromadzenie Pol. Tow. Hist. O godz. 5.45 Walne Zgromadzenie delegatów Pol. Tow. Hist. w tejże sali, a o godz. 7.30 odczyt profesora Uniw. Jagiell. dra Władysława Semkowicza pt.: „Znaczenie dziejowe Sudetów i Karpat“ w sali I. Lectorium T. Wojciechowskiego. Na odczyt ten, Zarząd zaprasza członków Tow. oraz gości wprowadzonych. —

(rs.) **Epidemia w szkole.** Epidemia choroby mumsa wybuchła w szkole im. Adama Mickiewicza. Wczoraj dzieci przez całe przedpołudnie nie opuszczały swych klas podczas przerw, a to celem uniknięcia zetknięcia się zdrowych z chorem. Ten zapobiegawczy środek jest niewystarczający, a szkołę należy na jakiś czas zamknąć.

(d) **Wypadek z tramwaju.** Wczoraj wczesnym tramwajowym jechał Jan Majewicz, wóznik miejskiego Zakładu pogrzebowego. Przez własną nie-

Demon Cyrku

Przepiękny dramat cyrkowy według powieści Pauliny Busch. — W głównej roli: HANNI WEISSE i KAROL de VOGT

Dziś premiera w „APOLLO”

Zabłąkany w podziemiach Paryża.

Fatalna wycieczka studenta do katakumb paryskich:

(b) Student Emile Teissier, ze szkoły technicznej wybrał się cniegdaj z robotnikiem-kanalarzem dla zwiedzenia podziemi Paryża. Obaj zeszli do podziemi około 10 wieczorem wejściem z podwórza Val de Grace. Przeszli obaj cały szereg galerii podziemnych, gdy naraz latarka, którą niósł robotnik zgasała i obaj znaleźli się w ciemności. Robotnik kazał studentowi zaczekać na miejscu, sam zaś udał się na poszuki-

wanie latarki. Ale z kolei zabłąkał się i robotnik i błądził przez kilkanaście godzin wśród podziemi. W końcu udało mu się znaleźć wyjście i wezwać pomoc.

Pomoc udała się na poszukiwanie i dopiero około północy następnego dnia znaleziono studenta, zupełnie zziębniętego, siedzącego na bloku kamiennym pod ulicą Santé.

ostrożność na pl. Marjaćkim wypadł on z tramwaju i doznał kilka ran na głowie. W groźnym stanie życia przewieziono go do szpitala powozowego.

„Świat Kobiety Rekord” (zdobył niebywałą popularność wśród naszych Pań, dla których ten dwutygodnik równie wytworny jak praktyczny nieocenionym stał się doradcą i dostawcą rozrywek. Obecnie wydawnictwo to zostało wzbogacone nowym udoskonaleniem, mianowicie oddał każdy numer tego pisma zawierał dodatek bezpłatowy obejmujący 50—100 modeli z dużym uwzględnieniem bielizny i garderoby dzieci. — Szczegółowym uznaniem czytelniczek cieszy się bogaty dział praktyczny (przerabianie sukien, — jupery, garnitury itd.) oraz dział urządzania mieszkań (dekoracja okien, łóżek, wnętrza) oraz dział robót ręcznych, przynoszący wzory najróżnorodniejsze w bogatym wyborze oraz tablice wzorów do prasowania. Znakomite artykuły z wszelkich dziedzin kobiecie interesujących, stałe korespondencje z Paryża (oryg. fotografie modeli), teatr, powieści i nowele, racjonalnie prowadzony dział kosmetyczny, higiena, wychowanie, wszelkie przepisy i porady gospodarskie, uzupełniają treść różnorodną, zajmującą a praktyczną. 13283.

Kasyno i Kółko liter. art. we Lwowie ogłasza konkurs na obficie restauracji i bufetu. Informacje udziela i pisemne oferty przyjmuje Rada Tymczasowego Wydziału Samorządowego p. Stanisław Kuziński, Lwów, Kościuszki 1. 9, parter — l. drzwi na lewo. 647.

(d) Włamanie. Jacyś nieznaní sprawcy wczoraj wieczór włamali się do sklepu bławatnego Matyldy Feldman w Pasażu Androliego. Zerwali oni kłódki przy sztabie żelaznej a po wtargnięciu do wnętrza zabrali większą ilość towarów.

(d) Gwałt mieszkaniowy. Jak wiadomo p. Majewska swoje sanatorium przy ul. Dwernickiego sprzedała Kasie Chorych. Chcąc oddać budynek opróżniony nowonabywcą, stara się w rozmaity sposób pozbyć swoloh lokatorów. Lokatorom paniom L. wynajęła więc gdzieindziej pokój, lecz pokazało się, że do tego pokoju nie można było znieść mebli, bo był wynajęty jako umiobowany. Mimo to p. Majewska część rzeczy p. L. zaniosta na nowe mieszkanie, gdzie ich nie przyjęto, meble złożono na ulicy, dopiero komisariat miejski przedłożył te rzeczy napowrót na ulicę Dwernickiego. Jednak zarządca gmachu p. Ochman nie pozwolił wnieść rzeczy do tego pokoju. W międzyczasie właściciele realności polecili robotnikom wyjąć drzwi i zburzyć piec, mimo, że p. L. była w pokoju obecną i pilnowała reszty swych mebli. Pani L. śpi na kredensie, bo łóżka ani pościeli nie pozwalają jej wnieść z powrotem, przy otwarciu tych drzwiach, wśród zburzonego pieca. Dział

się to w sobotę, a władze dotychczas nie wkroczyły mimo, że uszkodzona jeszcze w sobotę zwracała się do władz o interwencję.

(d) Tramwaj najechał na auto. Na pl. Bernardyńskim naprzeciw ul. Piekarskiej nastąpił wczoraj wieczorem karambol. Oto na jadące auto osobowe Nr. 7170 najechał wóz tramwajowy E—J i silnie je uszkodził. Kierowca auta twierdzi że wina w tym wypadku jest po stronie motorowego, gdyż on widząc przechodzącą kobietę, — musiał bieg auta zwolnić, zaś motorowy nie zważając na to najechał z tyłu na wóz i połamał mu błotniki.

(d) Dwa wyjaśnienia. Odnosnie do wiadomości o ataku akademików żydowskich na gości balowych w „Jad Charuzim” stwierdzić należy, że pp. Henryk Milwi i Bertold Schelner udziału w awanturze nie brali. Przyszli oni tam w towarzystwie p. Nowiego już po zlikwidowaniu całej awantury i nie byli przytrzymani przez policję. — Natomiast p. Józef Swistoń, tokarz w warsztatach kolejowych, w czasie oblawy nie był aresztowany. Po stwierdzeniu jego dokumentów osobistych został on przepuszczony dalej — celem udania się do domu.

B. asyst. klin. skórno-wener.

Dr. Fryderyk Mahl

ul. Koralmicka 8. — ord. od 2—5.
12159

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU SPEDYTORÓW

odbyło się dnia 8. b. m., w sali Izby Handlowo-Przemysłowej. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Wydziałowi, wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Prezes p. Oswald Rappaport, I. wicepr. p. Adolf Garfunkel, II. wicepr. p. Rudolf Pawliszyn. Wydział pp. Fruchs, Gerstenfeld, Gottlieb, Margosches, Richter, Septimus i Sterenberg. Sąd polubowny pp. Bielecki, Kraus, Odlaniecki; zastępcy pp. Haliński i Krebs. Komisja rewizyjna pp. Risch i Zimmerman. 13247

„Śmierć Messaliny” (kinoteatr „Apollo”). — Druga i ostatnia część tego olbrzymiego filmu jest bezwarunkowo lepsza i bardziej interesująca. Dzięki żywej akcji i dobrym epizodom. Wypadki biegają szybko, fabuła rozwija się gładziej. Dobrym momentem jest pożar pałacu egipskiej księżniczki i ucieczka grezynki Ege. I tu wada

jest przewlekłość tekstów i napisów, psująca w wysokim stopniu bezpośredniość wrażeń. Mimo to film jest bardzo ciekawy, barwny, przepych dekoracji i kostiumów wspaniały. (b).

NADESŁANE

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

członków centralnego Związku urzędników kancelaryjnych, politycznych i skarbowych dla Małopolski

odbędzie się dnia 8. marca 1925, o godzinie 9. rano, zaś w razie braku kom letu, wymaganego statutem, w tym samym dniu, o godzinie 10. rano, w lokalu Związku przy ul. Łyczakowskiej 4, I. piętro, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Wydziału.
3. Sprawozdanie kasowe.
4. Wybór Wydziału i komisji skontrolującej.
5. Wnioski i interpelacje.

Sekretarz
Petry.

650

Prezes

Vogelsinger.

Podziękowanie.

W. P. Dr. Henrykowi Romanowi, zamieszkałemu przy ul. Gródeckiej 147, za uratowanie mojej żony od niechybnej śmierci i wyleczenia jej córki z poważnej choroby, oraz za troskliwą bezinteresowną opiekę — składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

Bogdanówka, dom własny.

13223

Janowie Martyniakowie.

Podziękowanie.

Po walnymy sobie tą drogą złożyć najserdeczniejsze podziękowanie JWP. Dr. Józefowi Te-maszewskiemu, Asystentowi szpitalnika św. Zofii, zamieszkałemu przy ul. Głowińskiego 1. 11, z nadzwyczajną, ofiarną i bezinteresowną opieką le arską, jaką otaczał w czasie ciężkiej choroby syna nasz go, nie szczędząc trudów swoich i czasu.

13246

M. Padawiczowie.

Sprawy emerytów.

Polskie Towarzystwo emerytów państwowych oraz wdów i sierót we Lwowie (Pańska 11) podaje do wiadomości, że:

Najwyższy Trybunał Admin. orzekł w dniu 23 grudnia 1924, że art. 82 nowej ustawy emerytalnej ma zastosowanie tylko do tych emerytów (cywilnych) b. państw zabor. którym do dnia wejścia w życie nowej ustawy emerytalnej uposażenie jeszcze wymierzone nie było. Co się zaś tyczy emerytów b. państw zaborczych, którym pobory emerytalne już na zasadach ustawy z dnia 28. lipca zostały przyznane, to uposażenia te mają być jedynie przerachowane.

Z powyższego wynika niewątpliwie, że nowa ustawa emerytalna uznaje prawo nabyte przez emerytów z poprzedniej ustawy emerytalnej za nienaruszalne, polecając jedynie odnośnym władzom przerachowanie uposażeń według zasad wprowadzonych nową ustawą z dnia 9-go października 1923 r. (art. 6).

Gdy władze wymiarowe w licznych wypadkach przy przerachowaniu zmieniły przyznane na podstawie ustawy z roku 1921 lata wystugi na niekorzyść interesowanych należy obecnie wnieść do władzy wymiarowej przedstawienie z powołaniem się na powyższe orzeczenie Najw. Trybunału Adm. z poś-

SPRAWY GOSPODARCZE

(c) Ograniczenie ruchu towarowego na kolejach w krajach sąsiednich. I. Niemiecka Austra. 1) Zakaz wysyłki żywych zwierząt i wysyłek łatwo się psujących do stacji Braz w okręgu Dyrekcji Insbruck i tranzito przez Braz w kierunku ze wschodu na zachód. Stacja Braz leży na szlaku Insbruck — Feldkirch. 2) Zakaz wysyłki jaj, ziemiaków, drzewa wszelkiego rodzaju, cegieł torfowych, nawozu i magnezytu do wszystkich stacji leżących za stacją Hintergasse w kierunku ze wschodu na zachód. Stacja Hintergasse leży na szlaku Insbruck—Feldkirch w okręgu Dyrekcji Insbruck. Wobec zakazu wysyłki drzewa do stacji leżących za stacją Hintergasse — wstrzymane jest zatem przyjmowanie do przewozu ładunków drzewa do Szwajcarii drogą przez Arlberg. II. Niemcy. Niema żadnych ograniczeń ruchu towarowego. III. Węgry. 1) Dł. przywozu i wywozu żywych zwierząt i zwierzę-

cych produktów przeznaczycyło węgierskie Ministerstwo rolnictwa tylko stacje przejściowe cło- we: Petrealkę i Szob. IV. Rumunia. Zakaz wysyłki wszelkich przesyłek adresowanych do stacji Grigore Ghica Voda, dawniej Niepołokowce. — V. Czechosłowacja. Niema żadnych ograniczeń towarowych. VI. Jugosławia. 1) Zakaz wysyłki przesyłek wagonowych ze wszystkich kierunków od Północy t. j. od Zagrzebia dla stacji Subotyckiej Dyrekcji. Wyjątek stanowią przesyłki łatwo psujące się, żywność, węgiel, przesyłki kolejowe i wojskowe.

Kurs trykotarstwa ręcznego. Oddział techniczny—przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej rozpoczyna z dniem 1. marca br. trzy miesięczny kurs wyrobów trykotarskich. Wpisy i bliższe informacje w biurze Oddziału przy ul. Boularda 5, II. p. od godz. 9—2.

bę o odpowiednie sprostowanie wysokości uposażenia emerytalnego.

Tyczy się to także emerytów polskich z przed 1 października 1923 r., o ile przyznane na podstawie ust. emer. z roku 1921 uposażenie obejmuje dodatek za wysługę lat, za studia wyższe i ewentualnie za kierownictwo, a co powoduje wyższe uposażenie wedle szczebla b, c lub d danej grupy.

Zarazem zawiadamia się, że w Izbie polskiej postawiony został wniosek obejmujący wezwanie Rządu do przedłożenia nowej ustawy uposażeniowej i emerytalnej, oraz senacki wniosek nagły co do definitywnego uregulowania sprawy legitymacji kolejowych dla emerytów państw zaborczych.

Niezależnie od tych wniosków P. T. E. P. wniosło umotywowaną prośbę do Prezydium Rady ministrów o nowelizację ustawy emerytalnej w tym duchu, by wszystkie uprawnienia emerytów polskich przyznane zostały t. zw. emerytom państw zaborczych.

Chołodecki mp., prezes, Faliszewski mp. sekr.

Kronika przemyska.

Przemysł, 15. lutego.

Oplatek w Związku Strzeleckim.

Onegdaj odbył się w Związku Strzeleckim tradycyjny Oplatek, na który przybyli między innymi pp. starosta przemyski Eckhardt, generał Fara, szef sztabu pułk. dr. Modelski, pułk. Słupski, pułk. Dąbkowski, ks. Panaś i wiele innych osobistości oraz liczne grono oficerów i strzelców łączne 150 osób.

Uroczystość rozpoczął prezes Zw. Strzelców p. Romaszewski serdecznym przywitaniem gości, poczem przystąpiono do tradycyjnego łamania się oplatkiem, poprzedzonego przemówieniem ks. dr. Czyżewickiego.

W czasie wieczery wygłoszono kilka przemówień. Przemawiali pp. gen. Fara, starosta Eckhardt, ks. Panaś, Styfi, Osincki, Stieberowa i Romaszewski. Wzniesiono toasty na cześć Marszałka Piłsudskiego, Związku Strzeleckiego i Obywatelstwa-Polek.

Proces Zarządu miasta z wojskowością.

W najkrótszym czasie ma się w tut. sądzie odbyć ciekawa rozprawa. Zarząd miasta wniósł skargę przeciw wojskowości o zapłatę należności

za dzierżawę koszar mjejskich i gruntów. Wojskowość zalega z należnościami od roku 1919.

Z żałobnej kroniki.

W niedzielę 8. bm. zmarł w naszym mieście Jan Matrynowicz, kupiec. Zmarły zażywał w szerokich sferach miasta ogólnej sympatii dla niezwykłych zalet charakteru.

Sp. Matrynowicz pełnił przez szereg lat funkcje asesora sądu handlowego i członka Dyrekcji miejskiej Kasy Oszczędności.

Strejk w fabryce maszyn.

W ostatnim tygodniu wybuchł strejk robotników w fabryce maszyn i odlewni żelaza Klagsbald i Honigwachs.

Kronika karnawałowa.

Reduta Artystyczna. W sobotę dnia 21. lutego br. od godz. 10 wieczorem odbędzie się wielka reduta artystyczna urządzona staraniem grona artystów opery, dramatu i operetki Teatrów miejskich. Komitet organizacyjny reduty dokłada wszelkich starań aby zabawa udała się jaknajlepiej. Reduta zapowiada się bardzo dobrze; po imienne zaproszenia licznie zgłaszała się sympatycy i bywalcy najprzedniejszych zabaw tegorocznego karnawału. Ścisłe ograniczona liczba a pozostała w niewielkiej ilości zaproszenia, wydaje codziennie Komitet Reduty w Teatrze Wielkim, I piętro. Efektowne tańce staropolskie i nowoczesne przy oświetleniu różnokolorowych reflektorów prowadzić będą pierwszorzędni wodzireje. Reduta zapowiada wiele miłych niespodzianek dla pań.

Kronika sportowa.

U progu sezonu wiosennego.

(rs) Wobec niezwykle wczesnej wiosny tegorocznej i pogodnej aury — wiosenny sezon footballowy zaczęło się w tym roku we Lwowie bardzo wcześnie. W innych miastach Polski przeważnie już się rozpoczął.

W Krakowie grała ub. niedzieli Wisła z Krakowianką z wynikiem 4:1 (2:1). Cracovia urządziła turniej siódmkowy z udziałem swej I drużyny, dalej Waweln, oraz kilku drużyn B. i C. klasowych. Pierwsze miejsce osiągnęła Cracovia. Nie

wzięły udziału Wisła, Podgórze, Makabi i Jutrzenka.

W Warszawie grała Polonia z Orkanem z wynikiem 7:1 (1:0).

Natomiast za granicą sport piłki nożnej nie doznał mimo zimy niemal żadnej przerwy.

W Wiedniu grali Amatorzy ze Slovanem z wynikiem 2:0 (1:0). Po tem zwycięstwie Amatorzy osiągnęli znów 1-sze miejsce w tabeli mistrzostw. Hakoah znalazł się na II. miejscu. Inne wyniki: International (2-klasowy)—Rapid 2:7; International—Hakoah 5:1 (3:0). Sportklub—Grazer AC. 3:1; Rapid—Hertha 5:3 (4:2); Simmerberg—Wacker 6:2 (5:0).

W Budapeszcie osiągnęły kluby w tabeli mistrzostw następujące miejsca: 1) MTK., 2) FTC., 3) Vasas; 4) Nemzeti; 5) Vivo; 6) 3 Obwód; 7) Kispesti; 8) Törekves; 9) UTE.; 10) Zuglöt; 11) BTC.; 12) Unwersytet. — Wyniki: Vienna (Wiedeń)—FTC. 2:0.

W Pradze Slavia—Vrsovice 6:2 (3:0). Sparta—Cechie Karlin 2:1 (0:1). Victoria Žitkov—Nuselsky 2:2.

Opera pokazem mód.

Berlin, w lutym.

W operze berlińskiej odbyło się niedawno uroczyste przedstawienie „Traviaty“ w nowej inscenizacji. Koszta wystawienia poniósł niem. związek modniarski, urządzając zarazem oryginalny pokaz mód na scenie i wszystkie aktorki, począwszy od Violetty, a skończywszy na ostatniej chórzystce nosiły wspaniałe toalety pierwszorzędnych firm. Również i panowie pojawili się w nieskazitelnym frakach. Panowała przytem zupełna „równość“, gdyż los rozstrzygał, która z aktor k ma przywdziać daną toaletę.

Opera cieszyła się ogromnem powodzeniem, przyczem oczywiście mniej uwagi zwracano na śpiew, a więcej na stroje artystek.

Sila konwenansu.



— Na pomoc! Na pomoc! Nie umiem pływać.

— I ja również nie! Ale ja wstydziłbym się tak krzyżeć! („Le Matin“, Paryż)

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Czy znacie wyśmienity smak BUDYNIU

Dr. OETKERA?

O ile nie, to spróbujcie.

- Dr. OETKERA Gała proszek budyniowy (Kakao)
- Dr. OETKERA proszek budyniowy w rodzaju hollen.
- Dr. OETKERA proszek kremowy „Dibona“
- Dr. OETKERA legumina czekol. z ziskanyimi migdałami

Będziecie zachwyceni smakiem tych potraw, które zadawają nawet najwięcej wymagających smakoszy. Dokładne przepisy do otrzymania we wszystkich sklepach. — O ile ich brak, prosimy zażądać pocztówką od Dr. A. Oetkera, Oliva Koło Gdańskie.



Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. SCHWARZ
b. Sekundar. szpitala pow., Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głów. poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16-61. 12794

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

- UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną imię Kazimierza Stotwińskiego urodz. w r. 1897 w Skale a wydana przez P. K. U. Czortków. 639
- ZGINAŁ pies DOBERMANN — znalazca zechce zgłosić: ulica Jacka, Współdzielnia mieszkaniowa oficerska Nr. 11. Nagroda. — 13219
- UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Stryl na nazwisko Osiasz Klinghofer. 13280
- ZGINAŁA suczka, Foxsterierka, biała, Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem odwrócić: Mochackiego 14 Skarbek. — 13209

NAUKA

SZYBKO I ZNAKOMICIE WYUCZAM KROJU I SZYCIA BIELIZNY

(w dwóch miesiącach) podług systemów zagranicznych, także dla zawodowych. Informacje i wpisy tylko ul. Boursarda 3, III. p., Salon bielizny „AURELIA”, od godziny 9-1 i od 3-6. 13268

W SZESZCIU tygodniach wyuczam kroju i szycia, dla pryncipi udogodnienia. — Przyjmuje wszelkie zamówienia sukien wierzbowych, rautowych, płaszczy i kostiumów. — LEONIA, Staszica 7; boczna Chorażczyzna. 12964

DR. BUCZMA - CZAPLIŃSKI, Bogusławskiego 14 — Indywidualne lekcje prawnicze. 12842

PANIENKI przyjmuje zakład dla niemowląt im. Dzieciątka Jezus, na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bezpłatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20-30 lat, świadectwo moralności, świadectwo ukończenia 7 klasy; narodowość polska, rel. rz.-kat. Zgłoszenia w Kancelarii Kliniki dziecięcej, ul. Głowińskiego 1 5, w poniedziałki; środy i piątki od 11-12-tel. Po ukończeniu kursu posady w prywatnych domach zapewnione. 10684

KURS MATEMATYKI dla uczniów niższ. gimn. prowadzi naucz. gimn. Lektje zbiorowe lub osobne. Batorego 34 — IV. p. od 3-4 popołudniu. 13043

POSZUKUJE nauczycielki fortepianu i francuskiego. Zgłoszenia od 4-6. Sienkiewicza 2, I. p. z ganku 2 drzwi. 13227

POSZUKUJE się nauczycielki języka włoskiego. Od 4-6 — Sienkiewicza 2, I. p. z ganku 2 drzwi. 13226

WYUCZE grę na mandolinie z nut. Zgłoszenia do Adm.: Wieku Nowego pod MANDOLINA. 13273

STENOGRAFI POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ uczy fachowa — dyplomowana sioła. Warunki przystępne. Zgłoszenia: Biuro dzienników Scherera, Paśaż Hausmana. 13279

WZBŁĘKICH haftów jakoteż filce i wyrobów z włóczki — wyuczam w krótkim czasie po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość: Piekarska 23, parter, na lewo. 13264

POSZUKUJE nauczyciela do ucznia z piątej klasy gimnazjalnej. Sykstuska 44, drzwi 2. 13251

POSZUKUJE akademika celem przygotowania do matury. — Zgłoszenia pod ZDOLNY MATEMATYK Adm. Wieku. 13243

WOLNE POSADY.

UCZNIA do praktyki poszukuje: Zakład fryzjerski Jan Zajac Czarnieckiego 1. 13123

POSZUKUJE rutynowanej pielęgniarce do niemowlęcia. — Zgłoszenia adwokat Dr. Sommer Kraszowskiego 21 od 9-11 i 3-5. 13136

OGRODNIKA kawalera, zdolnego do robienia planów i kosztorysów małych ogrodów poszukuje się od 1 kwietnia; Posada z przyszłością. — Zgłoszenia listowo z odpisami świadectw i podaniem warunków pod Józef Stary w Sławkach poczta Janów koło Lwowa. 13143

FRYZJER LUB FRYZJERKA DAMSKA MANICURZYSTKA ORAZ STARSZA PRAKTYKANTKA POTRZEBNA ZARAZ DO ZAKŁADU STAWIARZA — LWÓW PL. BERNARDYŃSKI 1. 13006

FABRYKA likierów „Eccan“ w Zalesiu poszukuje zdolnych podróżujących na Małopolskę, Wołyń i Śląsk. Relektuje się tylko na pierwszorzędne sily. — Zgłoszenia osobiste. 13001

SŁUŻACE do wszystkiego przyjmie zaraz: — Szczępychskich 15 III. p. na prawo. 13106

PRACOWNIA KOWALSKA, Łyczakowska 145 przyjmie zaraz chłopca do nauki. 13121

POSZUKUJE się zdolnego BRONZOWNIKA za dobrą wynagrodzeniem. Zarwaniżor, Lwów, Kaspra Boczynskiego 10. 13133

POSZUKUJE do dworu we Lwowie wypraczkowaną pielęgniarce do niemowlęcia Niemkę z dobrimi świadectwami. Zgłoszenia u pani Tennenbaum plac Gołubowskich 14 I. piętro. 13140

MAGISTER (ra) lub asystent (ka) przyjęty zostanie zaraz do apteki w mieście powiatowem. Zgłoszenia pod PHARMACJA. 641

ZDOLNEGO bufetowca poszukuje. Skorodecki — Lwów — ulica Kilińskiego. 13203

MANICURZYSTKĘ oraz ucznia poszukuje Nabielec — Paśaż Mikołajowa. 13201

FRAKTYKANT handlowy z dobrimi poleceniami, zostanie przyjęty w handlu kolonialnym M. Olecha, Mikołaja 9; 13198

FABRYKA Korbów, Kopernika 19, przyjmie natychmiast chłopca do posyłek we wieku 14 lat. — Zgłoszenia z ołcem lub matką. — 13194

DOCHODZĄCA z gotowaniem zaraz przyjmie. Plac Trybunalski 1, III. p. drzwi 8. 13190

POSZUKUJE krawczywni pierwszorzędna sily w celu urzadzenia wspólnej pracowni, mieszkanie i obsługa do dyspozycji. Adm: Wieku pod ZGODA. 13188

POTRZEBNI Rymarze do szycia pasów transmisylnych. — Wiadomość: Stary Rynek 7, Standard. 13185

POSZUKIWANY zdolny akwizytor z branży technicznej na objazdy po całej Polsce. Oferty pod ZDOLNY AKWIZYTOR do Biura Ogłoszeń Jacobiego, Lwów, ulica Zimorowicza 14. — 13297

POSZUKUJE słuźacel do wszystkiego z dobrimi świadectwami. Zgłoszenia między 3 a 5 popołudniu, ulica Sw: Zofii 17, II. piętro, drzwi na prawo. 13272

POSAD POSZUKUJĄ.

BUCHALTERKA przyjmie wszelką pracę z zakresu buchalterii do wykonania w domu. Zgłoszenia pisemne do Adm: Wieku pod SALDO CONTI. 12937

BUCHALTER kasjer do mniejszych przedsiębiorstw poszukuje posady buchaltera, kasjera, magazyniera lub jakiegokolwiek zalecia Zgłoszenia „S. Dybkowski, Lwów posterestanie”. 9951

EMERYT kolejowy w średnim wieku poszukuje posady magazyniera, portjera, akwizytora lub dozorca. Pismo ładne, Listowne zgłoszenia Adm. Wieku pod EMERYT KOL: 13089

POSZUKUJE posady do dzieci lub też lepszej pokojowej ze szcieniem tylko na prowincji, najchętniej do dworu. — Zgłoszenia do Wieku pod POKOJOWA. 13112

POSZUKUJE prania do domu. — Zgłoszenia do Administracji PRACZKA. 13114

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3. TELEFON 1361, polca Francuski, sily nauczycielskiej bony, pielęgniarki gospodyni, kucharki, kucharki, służby wszystkich zawodów, rządów; ekonomów; technicznych; — ogrodników itp. — 13245

POLSKO — niemiecko — francuska korespondentka i samodzielna buchalterka ze znajomością stenografii niem. — poszukuje posade. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod E. H. Z. 13270

ZARZADCA ekonomiczny szuka posady zaraz; Stanisław Neronowicz Pereswalski p. Nuszcze koło Sussowa. 614

SAMODZIELNA bardzo zdolna krawczywni poszukuje roboty srywalnic. Schmidt, Nowa Boczna 2 Zamarzawów dom p. Schragl. 13115

KONCYPIENT ltr., z praktyką szuka posady koncypienta we Lwowie. Wiadomość: S. Weiss, — Lwów — ulica Gródecka 11. 13213

STARSZY ogrodnik poszukuje posady w zawodzie ogrodniczym. Zgłoszenia: Lowandówka, ul. Bartosza Głowackiego Nr. 8, W. S. 13202

SZESNASTOLETNI chłopak poszukuje pracy biurowej — do posyłek. Zgłoszenia pisemne pod POSYLKI do Administracji Wieku Nowego. — 13192

OGRODNIK bezdzietny poszukuje posady, nowo założenie lub sad i ogród wartywy. Zgłoszenia listowne Adm: Wieku dla J. S. — 13187

POTRZEBNY ogrodnik — kucharz od 1. kwietnia. Zgłoszenia przysyłać naledy: Tomaszów lubelski — Związek Ziemiian, Witkowski. — 13224

UCZNIA lub uczennice z dobrego domu i ukończoną 4 kl. szkół średnich, przyjmie do nauki Zakład dentystyczny, ul. Sienkiewicza 8, II. p.; Zgłoszenia między 9-1. 13222

DWIE inteligentne panie do dwóch letnich do prowadzenia kasy i nadzoru natychmiast poszukiwane — kaucja wymagana. Zgłoszenia listowne: Mieczysław Goldberg — Mikulajów, Drohowyże. 13283

POSZUKIWANA słuźaca z dobrimi świadectwami, umiejąca gotować do dwóch osób. Zgłoszenia od 2-4, ulica Sw: Zofii 32, III. Schwarzwaldowie. 13226

ZARZAD dóbr Koropiec poszukuje ogrodnika, pierwszorzędnego, wazechstronnie wykształconego. Zgłoszenia z odpisami świadectw naledy przesyłać pod adresem: Herr Stefan Baden, Lwów, Sykstuska 43. 13235

INTEL. pania poszukuje posade do dzieci do lepszego domu od 1. marca. Zgłoszenia pod LEPSZY DOM do Adm: Wieku Nowego. — 13233

PODRECZNA zgodzi się bezpłatnie szyć w pracowni sukien dla dalszej wprawy. Zgłoszenia pod PODRECZNA Adm: Wieku Nowego. — 13238

UCZEN 4-tej klasy alimnazjalnej poszukuje zajęcia jako praktykant do sklepu lub wozemni. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod PRAKTYKANT. 13225

WYKSZTAŁCONA pania szuka posady od 3-4 popoł. do dziecka albo do prowadzenia gospodarstwa. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod WIEDENKA. 13243

MASZYNISTA dokładnie obznajomiony z wszelkimi robotami monterskimi, mechanicznymi, światłem elektrycznym i tożcenie na tokarni, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod SAMODZIELNY MASZYNISTA 13206

PANNA intel. z praktyką biurowa, pilna i pracowita — poszukuje posade biurowa. Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieku pod JADWIGA. 13262

BUPETOWIEC zdolny poszukuje posady. Zgłoszenia Adm: Wieku pod QWARANCJA. 13246

OBEJME posade tylko samodzielnego kierownika tartaku — chemik zarząd folwarku lub lasu, wględnie tegoż eksploatacje, młody, energiczny, sumienny i pracowity — 30 lat liczący kawaler, były dzierżawca folwarku na Podolu, następnie paruletni kierownik tartaku — obecnie zarządca folwarku. Łaskawe zgłoszenia skierować: Reklama Prasowa, Lwów, Chorażczyzna 7, dla P. P. 13261

SŁUŻĄCA skromna potrzebna — krawczyni zdolna do kosztjumów i sukien wrzyjme. Nov. v. Świat 18, właścicielka. — 13276:

PANNY samodzielne do szycia poszukuje pracownia sukien damskich. Wiederkhr, Lwów, św. Anny 1. 11 A parter; 13249

ZDOLNA bufetowa poszukiwana. **HYGIENA** — Trzciergo Mała 10. — 13250:

ROZMAITŁ

POŁOŻNA P. z trzydziestoletnią praktyką przyjmuje Panie na czas słabości. Białoborska 100 — Lwów, przed Le wandówką. — 13009

AKUSZERKA praktyczna poleca się Paniom. — Lwowski Dzieni 7 (Polna). — 13004

GRYWAM DO TANCA. Snopkowska 35, drzwi 4. 12571

FABRYKA bardzo dobrze prosperująca w śródmieściu. — łatwej produkcji narychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod „Dwa tysiące dolarów“; 12752

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niezamoznym ustępstwo. **WAŁOWA 27**, parter — 11993

AKUSZERKA samotna przyjmuje panie. Józefata 3, parter — B: Deutzman; — 12611

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. **ULICA SOBIESKIEGO 20**, parter. — 11982

OGRODNIK wszelkie roboty przyjmuje: ogrodnictwo przydzianu kwiatów, czyszczenie drzew owocowych i zakładanie ogrodów, szkółki lasowe i tym podobne; ulica św. Marka 18 ogrodnik D./W. — 13127

W MIEJSCU kapielowem obecnie dzierżawę restauracji, mleciami lub pensjonat. — Jachowiec. Zgłoszenia do Administracji pod **FACHOWIEC**. — 13151

ZASTĘPSTWO na trafikę oddam w dobrym miejscu. Zgłoszenia pod Skolnicki poste restante Lwów 5. — 13023

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie — Asnyka 9, drzwi 2. — 12804

DUŻO zarobek można! Po otrzymaniu 2 zł. instrukcja i druk wysyła Małck — Strubieszów skrzynka poczty. 68. 642

CIELODZIA „Stillerówka“ przy ul. Snopkowskiej 1 do wydzierżawienia. Wiadomość Kochanowskiego 53. — 13051

10.000 ZŁP. do finansowania młyna na prowincji poszukuje. Prócz pomieszczenia i utrzymania odpowiedni procent lub udział w zyskach. Bezpieczeństwo pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia: **RUFUS** Administracja Wieku. — 13090

WEZME dziecko matę na wychowanie; ul. Kaspra Bozkowskiego 8 u dozorcy. — 13091

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie; Gródecka 49 I. p. — 13092

WYDZIERZAWIE zakład kapielowy lub przystąpię do spółki mzm kuchenne naczynie. Listy pod **KUCHARZ** Wieku Nowy 13096

KUPIEC z większą gotówką przystąpi do spółki większego handlu delikatesów. Zgłoszenia listowne pod **SPOŁKA** do Adm: Wieku Nowego. — 13210

SKLEP kolonialno korzenny na ruchliwej ulicy — szuka intel. spółnika tylko fachowca. Wiadomość w sklepie Thoma, Gródecka 11. — 13214:

POSZUKUJE Intel., energiczna pania jako spółniczke do istniejącego już intratnego handlu kolonialnego. Gotówka wymagana 2-3 tys. zł. Zgłoszenia pod **ZYSK** do Adm: Wieku Nowego. — 13232

POSIADAM koncesję na instalację światła elektr. i kartę przemysłową na mechaniczno. Z powodu braku lokalu — poszukuje spółnika; Zgłoszenia pod **KONCESJA** do Adm: Wieku Nowego. — 9055

ABAŻURY od najtańszych do najwzbrodniejszych wykonuje Pawlik, Chorażczyzna 5, I. p. ofic. — 9057

KASY kontrolne naprawia skutecznie P. Pawlik i Sp. konc: mechanik. Lwów, Panleńska 9, lub Chorażczyzna 5; I. piętro, oficyna. — 9056

SPÓLNIK do nader intratnego interesu rolnego w zachodniej Małopolsce poszukiwany. Fachowość niekonieczna. Zgłoszenia pod „25.000“ do Adm: pisma. — 648

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE pokój umebł., możliwie z osobnym wejściem; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod **OSOBNE**. — 12956

TRZYPOKOJOWEGO mieszkania z komfortem poszukuje bezdzietne kulturalne małżeństwo. Zgłoszenia do Administracji pod Dr. R. S. okazicielowi kwitu. — 13144

2 POKOJE skromnie umeblowane z osobnym przedpokojem gaz, elektryka, dzielnica I. z 1/2 do wynajęcia. — Adm Wieku pod **SPOKOJ I WYGODA**. — 13155

DO wynajęcia zaraz 6 pokoi z przynależnościami komfortu zupełny w śródmieściu. Adm. Wieku pod **SŁONCE**. 13156

POKÓJ kawalerski lub pokój z kuchnią wprost od gospodarki poszukuje od 1. marca. Zgłoszenia do Administracji: Wieku pod **GOSPODARZA**. — 13058

POSZUKUJE pokoju i kuchni. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod **SOLIDNY**. — 13031

POSZUKIWANE 2-3 pokoje, kuchnia; komfort. Do Administracji **PROFESOR**. — 13025

POSZUKUJE pokoju z kuchnią możliwie w śródmieściu. — Zgłoszenia pisemne Cioślewicz Snopkowska 38. — 13122

LOKALI biurowe, przemysłowe, sklepy, mieszkania różne — pokoje kawalerskie poszukuje **INFORMATOR** — Biuro Mieszkańców, telefon 446, Kopernika 22; — 12863

WILLE 5-7 pokojowa z komfortem w okolicy ul. Listopada lub innej prywatnej dzielnicy poszukuje do wynajęcia lub kupna. Oferty pod **WILLA LISTOPADA** do Administracji: — 13125

ARTYSTA TEATRÓW MIEJSKICH poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, ewentualnie z utrzymaniem niem. Zgłoszenia listowne: Jerzy Ryzier — portierka — Teatr Wielki. — 13220:

POKOJ z utrzymaniem przy spokojnej rodzinie do wynajęcia. Świętokrzyska 4, I. p. na lewo; — 13231:

POKÓJ umeblowany możliwie z używalnością kuchni poszukuje młode bezdzietne małżeństwo z Wiednia. Oferty pisemne pod: Zakłady Derarów, Lwów, Zyblikiewicza 41; dla inż. K. — 13221

BACZNOŚĆ Hrebentów, miejsce klimatyczne w nowo powstającym Pensjonacie do wynajęcia na cały sezon pokoi z całym utrzymaniem — pierwszorzędny zdrowy wikt — Pensja mieszczna o ile zgłoszenia natychmiast! 190 zł; Zgłoszenia: Adwokat Holländer, Sykstuska 17. — Lwów; — 13239

MŁODE małżeństwo poszukuje na stałe w Brzuchowicach — I pokoi z kuchnią, ewentualnie 2 pokoje. Zgłoszenia list: do Adm: Wieku Nowego pod **Z. M.** — 13240

JEDEN lub dwa pokoje komfort wprost od właściciela bez mebli w rejonie Sanit. — Piekarskiej poszukiwane. Zgłoszenia pod **INZYNA** do Biura Sokolowskiego, ulica Jazłowiecka. — 13234

DWÓCH studentów żyd., znajdzie umieszczenie w osobnym pokoju umeblowanym. Pod **POKÓJ**. Administr. — 13262:

POMIESZKANIE wygodne przy jednej osobie razem z wikt. tem lub bez. Pod **SPOKOJ** Adm: Wieku. — 9058

PANNA poszukuje pokoi umeblowany. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod **WIEDENKA**. — 13344:

WARSTAT do wynajęcia. Lyczakowska 57, drzwi 5. 13252:

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje zaraz pokoju umeblowanego na puzecznię jednego miesiąca. Wiadomość pod **MARJA** 13211 do Adm: Wieku Nowego. — 13211:

1 LUB 2 POKOJE z kuchnią, z komfortem — poszukuje bezdzietne spokojne małżeństwo. Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod **S. B.** — 13207

DO WYNAJĘCIA 1-2 pokoje komfort. Wiadomość: Leona Sapięhy 43, parter lewy. od 3-5. — 13209:

LOKAL 5-6 pokojowy, pełny komfort, nadający się na mieszkanie i biuro, poszukiwany w śródmieściu lub przy jednej z ulic przynajmniej. Zgłoszenia do Adm: Wieku sub **BEJOT** lub telefon 12-80. — 13204

DLA INTEL. pani pokój do wynajęcia. Listy do Adm: Wieku pod **INTELENTNA**. — 13200:

FRONTOWY pokój, umeblowany, osobne wejście, lazienka; blisko Techniki, solidnie osobie. Listy Adm: Wieku pod „Do wynajęcia 1. marca“. — 13199:

ŚLICZNY duży pokój umeblowany, komfort, odnalme poważnym mam, okolica Kurkowej. Wiadomość: Ulica Kościuszki 3, drzwi 8. — 13195:

DWA duże pokoje do wynajęcia blisko dworca. Listy pod **DWA** do Adm: Wieku. — 13191

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY DO MIĘSA, KŁYNAKI do kawy, ŻELAZKA do prasowania poleca o 25% taniej 1 259 „**MARTULUS**“, Lwów, Trybunałska 1. 1.

AUTO natychmiast do użycia, okazjynie sprzedam. Wiadomość pod **AUTO** do Adm: Wieku. — 13186

SPRZEDAM parcele 326 sążni na Persenkówce. Wiadomość: Cukiernia — Stowackiego 8. — 12974

BATERIE do latarek elektrycznych sprzedaje po 55 gr. — Fassler Lwów, Sykstuska 29. — 11462

KUPIE magiel w bardzo dobrym stanie. Hotel Warszawski; (pl. Bernardyński) portier. — 13171

SPRZEDAM obraz antyk szkoła holenderska rok 1782, se-kretarzyk i świeczniki. Wiadomość: Sklep maszyn Singera plac Bernardyński 2. — 13166

KUPIE maszynę do krajania szynki. Może być używana — ale w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem cen **Maria Rozmitowska** sklep wedlin Sambor. — 645

SPRZEDAM kilka parcel w bardzo ładnym i odpowiednim położeniu obok Nowego Lwowa; sąg 2 dolary. Zgłoszenia najbliższe **H. Odoi Odańska 1**, 19 Nowy Lwów. — 13026

RYZZ

WORKAMI HURTOWNIA KOGO JALNA S. A.
DOŚ polec **HURTOWNIA KOGO JALNA S. A.**
LWÓW, KLEM. TAŃSKIEJ 3 telef. 714. 13019

KANARKI a w szczelności samczki bardzo płodne tanio do sprzedania z klatkami lub bez. Sadownicza 48 wchód od ul. Ancewskich garaż drzwi na lewo. — 13148

OKAZYJNIE i bardzo tanio do sprzedania gramofon z płytami, buty z cholewami, 2 duże ramy i klatka artystycznie wykonana. Ogładać w składnicy „Mrówka“ ul. Gródecka naprzeciw kościoła św. Elżbiety. — 13149

FORTEPIANY. Pianina znakomite pierwszorzędnych fabryk sprzedaje tylko za gotówkę **Hanak**, Pańska 21. — 12896

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz, gotówka płace, podać cenę, firmę do Reklamy **Prasowej**, Chrażczyzna 7 pod **FORTEPIAN**. — 12927

PAPPE dachowa najlepszej jakości sprzedaje **ELTEHA**, ulica Legionów 37 — 12059

RADJOAUDYCJE

pewne uzyskać można aparatami tanimi 5- i 4-lampko wymi, których ce a jest przystępną dla wszystkich od zł. 240. Część składowe pierwszorzędne, najlepszej jakości, Cenniki na żądanie. Montaż anten w miejscu i na prowincji. **RADJO KINOFOT, Lwów, 3. Maja 5 i 11a.** — 13260

SYPIALNIA jasnową, czczczorowa jawor kwiecisty, stoly sypłowe, pokojowe duże szafy debowe, kredens kuchenny okazjynie sprzedam, wykonuje wszelkie meble w ratach; **Zółkiewska 62, Bityk.** — 13075

URZĄDZENIE do fabrykacji pudełek tekturowych i blaszanych sprzedam. Zgłoszenia pisemne do Administracji **Wiek** ku pod **PUDEŁKARNIA**. — 13003

KUPIE maszynę do walcowania grubej blachy. Wiadomość: Stary Rynek 7, -Sylard — 13184

KROWA rasowa na ziaku do sprzedania. Św. Zelli 76 — 14218

FAJTONIK otwarty w dobrym stanie wraz z koniem i u-prząką wyjazdowa do sprzedania. Wiadomość: Ulica Zamarstynowska 30, gospodarz. — 13217:

NAJTAŃNIEJ koldry, mat race, koce, łózka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bielizna, sienniki poleca **Kol. Skibiński Lwów, ul Kopernika 4** tylko naprzeciw Szewrona. — 13256

MAKA opusowa (podkrupianka) dla świąt, boni i bydła — tanio do nabycia w każdej ilości. Młyn, Zamarstynowska Nr. 30. — 13216

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię, urządzenie kuchenne. — Listopada 35, I. piętro, na prawo, od 2-a. — 13212:

KUPIE domek na peryferjach wolny zaraz. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod **ZŁ. 1.000**; — 13208

MEBLE wszelkiego rodzaju, pojedyncze jakoteż kompletne urządzenia, różne ścianki wjeżdżiowe z lustrami oraz antyki poleca stolarnia w podwórzu, **Kollataka Nr. 5** — Zieliński. — 13197

FORTEPIANY. pianina pierwszorzędne sprzedaje — kupuje; zamienia: **Lyczakowska 57**, oficyna, I. piętro, **Bazylwicz**. — 13196

PIEKNE gospodarstwo 20 morgowe, blisko Lwowa, z bardzo dobrymi budynkami, inwentarzem żywym i murtwym za 25.000 złotych sprzedaje Biuro **Marczyńskiego**, **Wałowa 2**; — 13183:

BAJECZNIE TANIO

do **wyprawy słuonych KOLDRY** wełn ane, **KOCE**, **MATERACE**, **PODU ZKI**, **PRZESCIERADŁA**, **POSZEWKI** — poleca znany **Magazyn Pościeli W. IZYCKIEGO, Lwów, Kope niła 3.** 13255

KUPIE stary dom za rogatką za 1.500 zł. Zgłoszenia pisemne do Adm: Wieku pod **PRZEDMIĘSCIE**. — 13237:

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam. **Jabłonowskich 32**; na prawo, drugie drzwi, parter. — 13241

SKLEP w śródmieściu do sprzedania. Listy do Administracji: Wieku pod **OBSZERNY**. — 13190

DOBERMANY sprzedam, ulica Gródecka 19, parter 2 drzwi na lewo w podwórzu. — 13189

Z POWODU wyjazdu sprzedam bufet z płytą marmurową; lodownicę sklepową, szafy, łózka, maszynę do szycia, — waga dziesiętna; korniszony w butlach i beczce. piece żelazno szamotowe, stoly i kizesia. **Czarneckiego 10** — Dabrowski. — 13221:

Z powodu strasznej stagnacji urządam

OGÓLNA SPRZEDAŻ**OBUWIA**

651

o 30% niżej cen fabrycznych:**SERJA I.** para zł. 23 — Pantofelki laka. czarne, brązowe i lakierowe we wszystk. wielkość. Buciki męskie i damskie, brązowe i czarne oryg. „Goodyearwelt“ po 23 — zł.**SERJA II.** para zł. 18 — Buciki orygina. „Goodyearwelt“, brązowe, czarne i lakierowe po zł. 18 —**SERJA III.** para zł. 12 — Pantofelki spacerowe „Chevreaux“ po zł. 12 —

Obuwie dziecięce wiod. do nr. 25 czarne i brązowe para zł. 5 —

Koszule męskie, wiedeńskie, zefirowe od zł. 6 —

S. FEDER, Lwów, SYKSTUSKA 7**BO W PODWÓRZU NA LEWO O 35% TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE****PONCZOCHY**

kraj. i zagr. w różnych najnowszych kolorach oraz wszelkie trykotaże dla Pań, Panów i dzieci — hurtownie i detali! znie. Tajemnica jest w tym, że znany z taniości magazyn pod firmą

GRENADJER

mieści się przy ul. SYKSTUSKIEJ 19

w podwórzu na lewo

więcej jest wstanie sprzedawać o 35 procent taniej niż wszędzie. **Ważne dla Przyjezdnych!** Przed zakupem pończoch i trykotaży wstęp do Grenadjera Sykstuska 19 w podwórzu na lewo, a przekonasz się, że kupisz tak tanio, jak nigdzie we Lwowie. 585**Zniszczone srebrne forebki**

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista 13277

J. A. Wolf, — Lwów, Sobieskiego 2.**DOM na WŁASNOŚĆ**

we Lwowie za Złotych 4.800

wraz z parcelą około 50 sądni gruntu buduje i sprzedaje przy ul. Wuleckiej

TOWARZYSTWO TERENOWE

Ska z ogr. por. we Lwowie.

Informacji udziela:

MAŁOPOLSKI BANK KUPIECKI

Lwów, ul. Hetmańska 8

w godzinach popołudniowych od 4—6.

Ostatnie kreacje w kapeluszach damskich

poleca

Magazyn miod „EMILJA“

Lwów, ulica Sienkiewicza 2 obok Hotelu George'a. 626

MALŻEŃSTWA

F. K. inżynier. Bodo 20. lutego, MIKA. 13232:

ONIAZKO odbierze list w Adm. Wieku — musi wymieć — nie hasło ogłoszenia. 13230:

FRYNE szuka odebrać list w Adm. Wieku, może będzie jeszcze jeden uzupełniający. 13227:

WIE panny pragnie poznać rzemieślników w celu matr. — Zgłoszenia listowe pod WANDA i MARYSIENKA Adm. Wieku Nowego. — 13274:

KAWALER, lat 32, izraelita, posiada 1.200 dolarów — chciałby poznać pannę lub wdowę w celu matr. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod IZRAELITKA. 13282:

MEZCZYZNA lat 47, zajmujący bardzo poważne stanowisko, materialnie niezależny, z braku znajomości pragnie w celu matr. poznać biedną lecz inteligentną, dobrze ułożoną pannę lub wdowę łagodnego charakteru. Odpowiedzi będą na zgłoszenia tylko z fotografią, dyskrecją i zapewnieniem. Składać proszę w Adm. Wieku dla UCZCIWEGO CZŁOWIEKA. — 13265:

KTÓRA z młodych panien, wzrostu średniego — pozna się z młodym rzemieślnikiem w celu matr. Zgłoszenia list: do Adm. Wieku Nowego pod BLEKIT. 13263:

KAWALER starszy, miły, sympatyczny, wyśztałt kultury, — przemysłowiec, właściciel majątku depozytowego, pragnie poznać się ze starszą panną lub wdową nie biedną. — Pośrednictwo pożądane. Dyskrekcja i zapewnienie. Traktuje rzecz na serio. Oferty z fotografią: Karosław, skrytka 20; 13254

**„IGNIS“ ZAKŁADY DLA PRZE
MYŚLU METALOWEGO**Lwów, Łyczakowska 108
Telef. 477.

NAJWIĘKSZA W POLSCE

SPAWALNIA

z dużymi piecami do podgrzewania lanych dwuściennych sztuk, wykonywa największe i najtrudniejsze roboty w zakresie samospawania, spawa się polamane i popękane głowice i cylindry do motorów — osie i wały korbowe — tłoki — kartery i kardany — części maszyn — bezki żelazne i t. d. Wykładanie (n. p. zęb w trybach) — cięcie. 598

F-a PIOTR SROKOWSKI

Pracownia Obuwia

Lwów, Gródecka 29

wykonuje po cenach konkurencyjnych:

Zelowanie męskie zł. 3-90

„ damsk. „ 2-90

Obcasy męskie shimmy „ 1-50

Obcasy męskie zwyczajne „ 1-20

Obcasy damskie „ 1-—

Kapk. męskie „ 9-—

„ damskie „ 9-—

Buciki nowe boksowe „ 27-—

chevreaux „ 30-—

lakierowane „ 32-—

Pantofelki luksusowe od „ 20-—

Przyjmuje się również śniegowce i kalosze do naprawy. Równocześnie zaznaczam, że wszelkie powierzone mi prace są wykonywane z najlepszego materiału i jak najstarszanniej wykończone. 609

Czytalcie**WIEK NOWY****Kto chce**

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

się natychmiast we

Wieku Nowym

na jęczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

sowiec**wynagradza**

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Meble

wszelkiego rodzaju, pojedynczo, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej do nabycia

„DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 13275

RADJO-ODBIORNIKI

marki L. M. ERICSSON, Stockholm

wzmacniacze, głośniki oraz wszelkie części składowe

posiada na składzie

BIURO KOMISOWO-REPREZENTACYJNE

T. KOROLCZUK

Lwów, ul. Trzeciego Maja 19.

Tel. 5-48. 13257 „SPOŁEM“.

L. 369,925.

KONKURS.

Wydział powiatowy rozpisuje niniejszym konkurs na posadę kasjera Rady powiatowej.

Do tej posady przywiązana jest płaca IX. stopnia urzędników państwowych, z prawem posunięcia do wyższego stopnia oraz prawem do emerytury.

Kompetenci mają wykazać się:

- 1) prawem obywatelstwa polskiego
 - 2) metryką, celem stwierdzenia, że nie przekroczyli 40 lat życia
 - 3) świectwem zdrowia
 - 4) świadectwem moralności
 - 5) dokładną znajomością języka polskiego w mowie i piśmie
 - 6) świadectwem dotychczasowej praktyki w dziale rachunkowym i
 - 7) egzaminem z rachunkowości państwowej
- Powyższa posada będzie nadaną prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowolniającej służby nastąpi stabilizacja. Podania z dokumentami należy wnieść do Wydziału powiatowego w Złoczowie najdalej do dnia 10 marca br.

WYDZIAŁ POWIATOWY.

649

KOSTHEM.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4